Wydanie B. C. Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLIV Kraków, niedziela, 19 grudnia 1937 Nr 348

Czy Stronnictwo Zachowawcze jest potrzebne?

Szeroko rozpisuje się prasa o kongresie konserwatystów i założonym na nim „Stronnictwie Zachowawczym". Pisze o ich błędach w przeszłości, złudnych nadziejach na przyszłość, — o tezach programowych, które zjazd uchwalił, itp. Jednego tylko pytania nie porusza: — czy Stronnictwo Zachowawcze w ogóle w Polsce, w obecnym układzie sił politycznych, jest potrzebne. A to pytanie jest — zdaje się — najważniejsze.

LUDZIE I ORGANIZACJA.

Pytanie to najzupełniej uzasadnione. Prawdę powiedziawszy — a prawda obowiązuje i w dzienniku — społeczeństwo nie przywiązuje wielkiej wagi do organizacji występującej pod firmą: „Stronnictwo Zachowawcze". Szanuje niektóre osobistości, które do niego należą, — ma uznanie dla ich talentów i kultury, zasług lub rozumu. Ale żadnego uznania nie ma dla organizacji, do której ci szanowni skądinąd mężowie należą.

Ktoś w trakcie świeżej dyskusji nad tą sprawą powiedział, że tak się dzieje dlatego, iż w Stronnictwie Zachowawczym nie ma wielkich umysłów na miarę Tarnowskich, Popielów i Szujskich. Lecz to nam niczego nie wyjaśnia. Umysły budzi, rozpala, rozświetla wielkimi wizjami ruch mający coś do spełnienia. Jeśli nie ma tych umysłów, to dowód, że i ruch nie ma przed sobą celu... Przyczyna leży głównie w taktyce konserwatystów.

KARK W OBROŻĘ.

Konserwatyści bardzo się gniewają, gdy im przypomnieć słowa adresu do cesarza Austrii: „Przy tobie stoimy i stać chcemy" — jako jedyną wytyczną ich działalności politycznej w ostatnich latach. A przecież nie mieli innej...

Znaną jest ta ich historia od „Nieświeża" począwszy. Związali się mocno z obozem, o którym przecież dobrze wiedzieli, że co, jak co, ale konserwatyzm jest mu najzupełniej obcy, — z obozem, który powstał w podziemiach socjalistycznej i rewolucyjnej roboty. Jakimi kierowali się pobudkami, na co liczyli, i czemu lub komu uwierzyli, — nie wiemy. Natomiast jedno wiemy. — popełnili lekkomyślność, która zemściła się na samym kraju, a także i na nich samych.

Dając swoje poparcie obozowi dalekiemu od zdrowej zachowawczości, uniemożliwili społeczeństwu przeprowadzenie prawdziwie katolickiej, narodowej i państwowej konsolidacji, bo przecież — mówiono — jeśli tam jest ks. Radziwiłł, to — czegóż chcecie...! Zaszkodzili też i autorytetowi swojego obozu i jego przywódców. Można było zrozumieć, że jakiś Sanojca, „wyzwoleniec", tak łatwo włożył kark w obrożę. Ale ci „nati", ci „possessionati", — ci nawet, co to hetmanów mają w rodzie, — ci, których przodkowie niemal udzielnych książąt rolę grali! To było tak nieprawdopodobne i tak niespodziane, że doprawdy musiało to poderwać autorytet naszych konserwatystów bardzo mocno.

CZĘŚĆ WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚCI.

Stali więc przy tym obozie konserwatyści i wytrwali nawet wtedy, kiedy powinni byli odejść, kiedy wierność dla prawdziwej „zachowawczości" nakazywała zerwanie.

Trwali za rządów p. J. Jędrzejewicza, a nawet mu trochę pomagali. Trwali, gdy ministrem robót publicznych był p. Moraczewski, — opieki społecznej p. Jurkiewicz, — obydwaj znani ze skrajnie lewicowych poglądów. Trwali nawet wtedy, gdy ministrem rolnictwa został p. J. Poniatowski.

Dziś ich wszystkich pp. konserwatyści zwalczają. Wypominają im faworyzowanie „Związku Nauczycielstwa Polskiego", popieranie radykalno-chłopskich kół „Siewu", utrwalenie antykatolickich wpływów na niektórych odcinkach życia publicznego, stworzenie „Legionu Młodych" itp. My jednak, którzyśmy te wszystkie ujemne objawy zawsze zwalczali, mamy prawo pod adresem pp. konserwatystów powiedzieć:

— żale są spóźnione i nieszczere! Część odpowiedzialności za te ujemne objawy spada i na was! Boście je swoją przynależnością do B. B. pokrywali.

ORGANIZACJA BEZ ZAUFANIA.

Do obozu politycznego, który tak rozumie wierność dla zasad, nie można mieć zaufania. I tego zaufania społeczeństwo polskie nie ma. Stronnictwa opozycyjne zajęły negatywne stanowisko w stosunku do jego kongresu, — „Gazeta Polska" odrzuciła a limine ofertę „Stronnictwa Zachowawczego", — a — co najciekawsze — „Depesza", organ sprzymierzonego dotąd z konserwatystami ciężkiego przemysłu, potraktowała „Stronnictwo Zachowawcze" drwinami.

Społeczeństwo dało odpowiedź na pytanie postawione w tytule! Tak się nam wydaje.

J. P.

Prace parlamentu przed Świętami

Warszawa, 18. XII. (Telef.). Prace parlamentu przed Świętami Bożego Narodzenia potrwają jeszcze trzy dni, mianowicie poniedziałek, wtorek i środę. W poniedziałek i wtorek obradować będzie Komisja Budżetowa, która rozpocznie prace nad preliminarzem budżetowym na rok przyszły. We wtorek o godzinie 4 po południu odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. — Dziś ogłoszono porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Senatu. Podkreślić należy, że nie obejmuje ono jeszcze ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych. Ustawa ta wejdzie pod obrady dopiero po Świętach. — Z ważniejszych spraw zamieszczonych na porządku dziennym wymienić należy ustawę o medalu za długoletnią służbę, ustawę o konwersji pożyczki zapałczanej i zmianie warunków dzierżawy państwowego monopolu zapałczanego, ustawę o wytwarzaniu dewocjonalii i handlu nimi, wreszcie ustawę o wykonywaniu zawodu aptekarskiego. Ferie świąteczne mają trwać w Sejmie do 11 stycznia.

Doniosłe obrady Komitetu Ek. Ministrów

Warszawa, 18. 12. (PAT). W piątek dnia 17 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Komitet wysłuchał sprawozdania prezesa B. G. K. z akcji kredytowo-budowlanej w r. 1937 oraz uchwalił zasady tej akcji na rok 1938. Kredyty na budownictwo w r. 1938 wynosić będą sumarycznie podobnie jak w roku bieżącym, 40 milionów złotych, przy rozprowadzaniu ich położony zostanie nacisk na kredytowanie budownictwa małomieszkaniowego. Kredyty jeszcze w styczniu rozprowadzone zostaną do komitetów rozbudowy, przy czym wzięte będą pod uwagę potrzeby centralnego okręgu przemysłowego.

Następnie w związku z akcją motoryzacyjną komitet ekonomiczny upoważnił ministra komunikacji do wniesienia na Radę Ministrów projektu rozporządzenia, zmierzającego do przedłużenia na lat 5 zwolnienia od opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego samochodów ciężarowych, ciągników i przyczepek i obniżenia na lat pięć do 20 zł. rocznie opłat dla nowo rejestrowanych taksówek, a ministra przemysłu i handlu do wniesienia projektu rozporządzenia o rozciągnięcie przymusu koncesyjnego na przemysł wyrobu gum jezdnych.

W dalszym ciągu posiedzenia Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę regulującą szereg spraw związanych z przejęciem na własność Skarbu Państwa lasów pszczynskich w zamian za należności podatkowe, oraz upoważnił ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i spraw wewnętrznych, do dopuszczenia wywozu określonych ilości pośledniej mąki pszennej o zawartości do 2 proc. popiołu, z tym, że wywóz ten będzie się odbywał tylko w ramach konieczności likwidacji powstałych zapasów. Ta ostatnia uchwała pozostaje w związku ze stwierdzeniem przeładowania magazynów młynarskich pszenną mąką poślednią.

Ponadto Komitet Ekonomiczny przeprowadził wstępną dyskusję nad zagadnieniami związanymi z polityką rolniczą oraz z przemysłami drożdżowym i cukrowniczym.

Potanienie kosztów kredytu

Warszawa, 18. XII. (PAT). Rada Banku Polskiego — jak donieśliśmy wczoraj — obniżyła stopę dyskontową z 5 procent na 4½ proc., co oznacza potanienie o ½ procent kredytów, udzielanych przez Bank Polski.

Jednocześnie z tą decyzją, na skutek akcji, podjętej przez ministerstwo skarbu, dokonane zostanie obniżenie stopy procentowej płaconej od wkładów przez Banki prywatne i państwowe, P. K. O., K. K. O. i spółdzielnie kredytowe.

Obniżka ta wejdzie w życie z dn. 1 stycznia 1938 r. i wynosić będzie zasadniczo pół procent, dla niektórych zaś rodzajów wkładów ¼ procent i ¾ procent.

Zniżka oprocentowania wkładów w K. K. O. i spółdzielniach kredytowych dokonana została rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15 grudnia r. b. wszystkie inne instytucje kredytowe obniżyły stopę procentową na mocy uchwał swych organów nadzorczych.

Obniżenie oprocentowania wkładów przyczyni się do dalszego potanienia kosztów kredytu krótko- i długoterminowego, jako ważnych elementów rozwoju gospodarczego. Powinno ono pociągnąć za sobą dalszy wzrost zainteresowania papierami procentowymi, którymi obroty ostatnio znacznie się ożywiły przy poważnej zwyżce kursów.

Rzym, 18. XII. Hrabina Ciano, małżonka włoskiego ministra spraw zagranicznych, najstarsza córka Mussoliniego — powiła w dniu dzisiejszym trzeciego syna.

Doniosły okólnik
ministra opieki społ. w sprawie układów zbiorowych

Warszawa, 18. XII. (Telef.) Minister opieki społecznej wydał okólnik w sprawie zawierania układów zbiorowych w związku z ustawą z 1937 r. dotyczącej tych umów. Okólnik ten zawiera uwagi o kontroli inspektorów pracy przy sporządzaniu układów zbiorowych. Ministerstwo Opieki Społecznej uznało za niepożądane umowy zbiorowe, które zastrzegają obowiązek wyłącznego zatrudniania robotników należących do związków zawodowych, gdyż klauzula taka sprzeczna jest z konstytucją, która gwarantuje wolność zrzeszania się. Niepożądane są ponad to umowy zbiorowe uzależniające wydalanie pracowników od zgody związków zawodowych.

Zamiary czeskich komunistów

Praga, 18. XII. (PAT). Sekretariat partii komunistycznej czechosłowackiej wydał komunikat z posiedzenia centralnego wydziału partii komunistycznej czechosłowackiej. Na posiedzeniu stwierdzono, iż problem szybkiego utworzenia Frontu Ludowego w Czechosłowacji jest na dobrej drodze, ponieważ wśród warstw pracujących rzekomo przejawia się coraz silniej chęć do wspólnego występowania. Celem komunistycznej partii czechosłowackiej w najbliższym czasie będzie przyśpieszenie połączenia organizacyj robotniczych, a zwłaszcza ruchu zawodowego związkowego, sportowego i kulturalnego. — Przewodniczący zebrania Gottwald wyraził wielkie zadowolenie, że komunistyczna partia czechosłowacka dobrze zrozumiała swoje cele i zastosowała umiejętną taktykę w obecnych warunkach politycznych, która doprowadzi robotników Czechosłowacji pod stalinowski sztandar zwycięskiego komunizmu.

Klęska czerwonych na odcinku Teruel

Salamanka 18 XII (PAT) Główna kwatera gen. Franco komunikuje, iż wojska jego odniosły poważny sukces pod Teruel, odepchnąwszy nieprzyjaciela, który znajduje się w odwrocie. W miejscach, w których drobne grupy wojsk rządowych wysunęły się naprzód, wojska gen. Franco, które odparły główne siły nieprzyjaciela, obecnie oczyszczają teren, przygotowując się do dalszej akcji.

* * *

Sewilla (PAT) Gen. Queipo de Llano oświadczył, iż na całym odcinku Teruel wojska gen. Franco nie tylko zachowały swoje dotychczasowe pozycje, ale z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela odparły przygotowywany starannie atak. Oddziały wojsk rządowych popierane przez 60 czołgów, usiłowały przedostać się na tyły wojsk gen. Franco, które przepuściwszy nieprzyjaciela, całkowicie go okrążyły, prażąc ogniem artyleryjskim. Na froncie pod Teruel panuje obecnie gwałtowna burza śnieżna.

Kto uzna rząd pekiński?

Tokio, 18. XII. (PAT). Jak donosi Agencja Domei, rząd chiński w Pekinie zwróci się niezwłocznie do obcych mocarstw z propozycją wszczęcia rokowań dyplomatycznych na podstawie „dobrego sąsiedztwa i moralności wschodniej“. Rząd pekiński pragnie przede wszystkim nawiązać przyjazne stosunki z Japonią, Mandżukuo, Niemcami i Włochami, które prawdopodobnie uznają de jure nowy ustrój. Ze swej strony Pekin uzna uprawnienia umowne krajów, antykomunistycznych Włoch i Niemiec, które, jak głosi komunikat, mają rozległe interesy w Chinach. Rząd chiński starać się będzie o ustanowienie dobrych stosunków również z innymi państwami, nie bez obawy jednak, by wzajemne uznanie nie uległo nieco opóźnieniu. Ponadto rząd chiński zażąda niebawem od przedstawicieli dyplomatycznych Chin za granicą opowiedzenia się na rzecz nowego ustroju.

Legitymizm w Austrii

Berlin, 18. XII (PAT). W sprawie ostatnich posunięć legitymistów austriackich ukazały się informacje i komentarze na łamach „National Ztg.“ (Essen), który z wielką uwagą śledzi zawsze sprawy austriackie. Wobec legitymizmu w Austrii dziennik ten zajmuje szczególnie wrogie stanowisko.

Według tych informacyj, arcyksiążę Otto Habsburg bawi od soboty w Vaduz, jako gość panującego księcia Lichtenstein. Przyjął on tam liczną delegację legitymistów austriackich, by — jak głosi komunikat z kół legitymistycznych — poinformować się o aktualnym stanie ruchu legitymistycznego. Do Vaduz przybyć miał m. in. „landeshauptman“ Tyrolu Schuhmacher. W czasie odbytego zebrania dojść mieli do głosu przeciwnicy głównego przywódcy legitymistów Wiesnera, który uchodzi za ulubieńca cesarzowej Zyty. Mimo to Wiesner — jak twierdzi „National Ztg.“ — uważany jest w szerokich kołach legitymistów jako niepożądany ciężar ze względu na swe pochodzenie żydowskie, nienawiść do Niemców i skłonność do Frontu Ludowego. „National Ztg.“ wątpi jednakże, by młody Habsburg, wobec swej zależności od matki, dał posłuch życzeniom w sprawie odwołania Wiesnera.

Według dalszych wywodów „National Ztg.“ Wiesner zabrał ze sobą manifestacyjnie do Vaduz kilku robotników, którzy brali czynny udział w czerwonej rewolcie w Wiedniu w roku 1934, by dostarczyć w ten sposób dowodu, że legitymizm pod jego kierownictwem przeniknął również do marksistowskich mas robotniczych. Otto Habsburg — według „National Ztg.“ — nie wie, że marksizm w Austrii oddawna uważa przenikanie do organizacyj legalnych za najpewniejszą drogę do odzyskania władzy. Legitymizm wywołujący w kraju fermenty, uważany jest przez marksistów za teren szczególnie podatny. Również żydzi austriaccy agitują ostatnio na rzecz legitymizmu.

„National Ztg.“ stwierdza z niezadowoleniem fakt, że cudzoziemiec (t. zn. książę Lichtenstein), prowadzi nad granicą Austrii rokowania z obywatelami austriackimi w sprawie zmiany konstytucji austriackiej, nie wywołując żadnego publicznego protestu w Austrii.

Strajki we Francji

Paryż, 18. XII. (PAT). Z końcem grudnia wygasa, jak wiadomo, cały szereg umów zbiorowych, zawartych między francuskimi związkami zawodowymi a przedsiębiorcami. W związku z tym doszło w ciągu ostatniego tygodnia do konfliktów pracy w kilkunastu fabrykach okręgu paryskiego. Zatargi te doprowadziły do licznych strajków głównie w fabrykach przemysłu spożywczego, m. in. w przemyśle biszkoptów. Jednakże główny konflikt w jednej z największych fabryk tego rodzaju Heudebert w Nanterre zlikwidowano w ciągu tygodnia. Fabryka ta, zatrudniająca około 700 robotników, w najbliższy poniedziałek podjąć ma ponownie pracę. Wobec tego, że jednocześnie wygasają pełnomocnictwa, udzielone rządowi przez Izbę na czas wystawy, rząd robi użytek z ustawy o arbitrażu, umożliwiającej mu likwidowanie konfliktów i strajków drogą orzecznictwa arbitrażowego dokonywanego przez delegata rządowego.

Oryginalny projekt ustawy w Stanach Zjedn.

Waszyngton, 18. 12. (PAT). Przewodn. komisji imigracyjnej w Izbie Samuel Dickenstein wniósł projekt ustawy, która by zabraniała przyznać obywatelstwo Stanów Zjedn. Osobom wierzącym w system dyktatury lub czyniącym propagandę na rzecz dyktatury, jak wiadomo, konstytucja Stanów Zjednoczonych odmawia obywatelstwa.

Zjazd Związku Młodych Narodowców

Warszawa, 18. XII. (Tel.). Agencja Agrarna donosi, że na dzień 19 grudnia został zwołany ogólno polski zjazd Zw. Młodych Narodowców do Warszawy i że ma przybyć nań około 100 delegatów z Krakowa, Poznania, Lublina, Lwowa i Katowic. Referat polityczny wygłosi dr Hrabyk Zjazd ma uchwalić zmianę nazwy organizacji.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 18. XII. (Telef.). Dziś w czwartym dniu ciągnienia Państwowej Loterii Klasowej wygrana 100.000 zł. padła na nr. 111.680, 15.000 zł. na nr. 65.916, 5.000 zł. na nr. 63.927, 2.000 zł. na nr. 40.258, 121.519, 166.473.

W trzecim i czwartym ciągnieniu padły wygrane: 20.000 zł. na nr 76.217, 10.000 zł. na nry 11.351, 167.736, 5.000 zł. na nr 66.556, 151.750, 2.000 zł. na nr 5.388, 51.642, 107.224, 123.878, 128.846, 154.6666, 184.209.

KONTAKTY GRUPY „ZADRUGI“ Z FALANGĄ?

Warszawa, 18. XII. (Telef.) Grudniowy numer „Zadrugi“ potwierdził opinię o tym czasopiśmie, iż głosi ono ideologię neopogańską wzorowaną na niektórych kierunkach totalnych w Europie, nie przynosi natomiast wyjaśnienia, czy i o ile prawdą jest to, co pisał tygodnik „Zwrot“ oraz prasa codzienna, że za tą grupą stoi b. minister Matuszewski. Krążą pogoski, (naszym zdaniem nieprawdopodobne — uw. Red. „Gł. Nar.), że niektórzy działacze Falangi rozpoczęli rozmowy z grupą „Zadrugi“, mające na celu wzajemne zbliżenie.

CO SŁYCHAĆ Z WIELOPOLSKĄ?

Warszawa, 18. XII. (Telef.) Upłynęły już 4 miesiące od chwili aresztowania w Berlinie hr. Wielopolskiej. W najbliższych dniach ma być ukończone śledztwo i albo cała sprawa zostanie umorzona i hr. Wielopolska opuści więzienie, albo też sporządzony zostanie akt oskarżenia i aresztowana stanie przed sądem. Dotąd nie wiadomo, co zarzuca się oskarżonej.

UKARANI KUPCY.

Kraków, 18. XII. W piątek odbyła się w starostwie grodzkim rozprawa karno-administracyjna przeciwko 25 kupcom nieprzestrzegającym ustawy o spoczynku niedzielnym. W wyniku rozprawy winnych ukarano grzywną od 20 do 100 zł

UWOLNIENIE LUDOWCA.

Kraków, 18. XII. Agencja Agrarna donosi z Tarnowa, że tamtejszy Sąd Okr. uwolnił oskarżonego o rzucanie kamieniami w policję ludowca Fr. Bacę z powiatu brzeskiego. Zeznania policjantów z Górnego Śląska nie potwierdziły jego winy. Baca przesiedział w więzieniu trzy miesiące.

Zagadkowe stanowisko Łotwy

Tallin, 18. XII (PAT). Dziennik "Uus Esti" omawia rezultaty konferencji bałtyckiej w Tallinie, podkreśla, że estońska opinia publiczna oczekuje wyjaśnienia stosunków estońsko-łotewskich.

W najbliższym czasie nie odbędą się żadne rozmowy gospodarcze, pomiędzy Łotwą a Estonią, ponieważ Łotwa odmówiła wysłania swej delegacji do Tallina.

Straty chińskie według obliczeń japońskich

Szanghaj, 18. XII. (PAT). Sztab japoński w ogłoszonym komunikacie twierdzi, że armia chińska w walkach o Nankin, a następnie w czasie odwrotu straciła 90 tysięcy żołnierzy. Wojska japońskie wzięły do niewoli wiele tysięcy jeńców, zdobyły znaczne ilości broni i dział, m. in. haubice 24 centymetrowe, olbrzymie ilości amunicji i innego materiału wojennego.

AMERYKA BUDUJE PANCERNIKI.

Nowy Jork, 18. XII. (PAT). Jak donosi „New. York Herald“, „Tribune“, Biały Dom zaaprobował budowę 2 nowych pancerników o wyporności 35 tys. ton. Należy dodać, że 2 inne pancernik są już w budowie. Program morski w przyszłym roku finansowym przewiduje również budowę 2 krążowników lekkich (7500 ton), 8 kontrtorpedowców, 6 łodni podwodnych i 4 okręty pomocnicze.

ROZRUCHY STRAJKOWE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 18 XII. (PAT). Fala strajków w Nowym Jorku rozszerza się. Objęła ona nowe 4 przedsiębiorstwa. W piątek musiano zamknąć z powodu strajku dalsze filie pownego domu towarowego. Aresztowani w czwartek przed jedną z restauracyj członkowie straży strajkowej w liczbie 80 skazani zostali na grzywnę do 100 dolarów, względnie na więzienia do dni 90.

W czasie ponownych rozruchów przed jedną z fabryk samochodowych w Kansas City, szereg osób odniósł rany. Aresztowano ponad 100 osób.

Ministerstwo W. R. i O. P.
o sprawie przekształcenia wyższych i średnich szkół zawodowych

Warszawa, 18. XII. (PAT). Od pewnego czasu pojawiają się w prasie codziennej liczne komunikaty i informacje o szkolnictwie zawodowym, nie zawsze zaczerpnięte ze źródeł miarodajnych i nie odpowiadające istotnemu stanowi rzeczy. Ponieważ tego rodzaju wiadomości wprowadzają w błąd opinię publiczną, Ministerstwo podaje następujące wyjaśnienia w stosunku do niektórych komunikatów:

W pierwszych dniach grudnia r. b. prasa podawała, że przerwanie blokady w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie zostało spowodowane zapewnieniem ze strony p. ministra W. R. i O. P. iż sprawa nowelizacji ustawy o tytule inżyniera posuwa się normalną drogą dla ustaw. Żaden z komunikatów natomiast nie podał, że równocześnie **p. minister W. R. i O. P. kategorycznie oświadczył słuchaczom tej szkoły, że szkoła będzie zamknięta, o ile słuchacze w wyznaczonym czasie nie opuszczą murów okupowanej przez nich szkoły.**

Podobna nieścisłość w podanym komunikacie miała miejsce w odniesieniu do Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu oraz Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie. Szkoły te otrzymały ostrzeżenie Ministerstwa o grożącym im zamknięciu, o ile młodzież tych szkół w dalszym ciągu będzie przekraczała obowiązujący regulamin.

NIEŚCIŚLE INFORMOWANO PRASĘ O PAŃSTWOWEJ SZKOLE PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE CO DO JEJ STOPNIA ORGANIZACYJNEGO I PROGRAMU.

Szkołę tę państwo polskie przejęło od zaborców jako normalną szkołę zawodową średnią, gdyż oparta ona była na podbudowie 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej danego typu, a nauka w niej trwała 4 lata. **Kilka lat temu Ministerstwo poczyniło kroki ku podniesieniu poziomu tej szkoły, opierając dwa jej wydziały mechaniczny i budowlany o trzyletnim kursie nauki na podbudowie 6 klas dawnego ośmioletniego gimnazjum ogólnokształcącego, w bieżącym roku szkolnym wydziały te otrzymały program nowych liceów, który zasadniczo nie różni się co do ilości materiału nauczania i czasu od programu nauki i podbudowy dawnych programów wydziału budowlanego i mechanicznego i ustalony został w porozumieniu ze sferami naukowymi i gospodarczymi. Nadto w bieżącym roku podniesiono stopień organizacyjny wydziału melioracyjnego do poziomu liceum oraz otwarto nowe liceum telekomunikacyjne.**

Również nieścisły był komunikat ogłoszony w szeregu czasopism w dniu 17 grudnia, oznajmiający, że Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, oraz Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu Ministerstwo przekształciło na szkoły akademickie. Co do tych dwóch 3½-letnich szkół, które dotąd były oparte na 6 klasach średniej szkoły ogólnokształcącej

MINISTERSTWO WYDAŁO W CZERWCU B. R. ZARZĄDZENIE, PRZEKSZTAŁCAJĄC JE NA TRZYLETNIE WYŻSZE SZKOŁY NIEAKADEMICKIE,

oparte na maturze ośmioklasowego gimnazjum, a w przyszłości na świadectwie ukończenia liceum matematyczno-fizycznego. W Poznaniu nowy ustrój nie był wprowadzony w bieżącym roku szkolnym z braku dostatecznej liczby kandydatów na kurs 1-szy.

Wobec często pojawiających się notatek w prasie, porównywujących poziom szkół przemysłowych dawnego typu z poziomem w szkołach przemysłowych stopnia licealnego, wprowadzonym w życie w bieżącym roku szkolnym — należy wyjaśnić niektóre szczegóły organizacyjne tych szkół.

Szkoły przemysłowe stopnia licealnego są trzyletnie, a program ich opiera się na programie czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu.

Programy szkół przemysłowych stopnia licealnego zostały opracowane w ścisłym porozumieniu ze sferami naukowymi, gospodarczymi i zakładami przemysłowymi, są one dostosowane do potrzeb naszego życia gospodarczego, a także przygotowanie do obrony kraju zostało w nich w szerokim stopniu uwzględnione.

LICEA PRZEMYSŁOWE MAJĄ PRZYGOTOWAĆ DLA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH T. ZW. TECHNIKÓW

bezpośrednich pomocników inżynierów. Szkoły przemysłowe stopnia licealnego nie są tworem zupełnie nowym. Podobne szkoły, bardzo nieliczne, istniały w Polsce jak np. Państwowa Szkoła Lotnicza i Samochodowa, Miernicza, Budowlana lub Elektryczna. Szkoły tego typu są bardzo rozpowszechnione zagranicą. Dość wspomnieć, że w Niemczech istnieją szkoły trzyletnie oraz dwu i pół letnie tzw. „Hoehere Technische Lehranstalten“, które oparte są na podbudowie, odpowiadającej w przybliżeniu naszemu nowemu gimnazjum ogólnokształcącemu. Szkół takich w Niemczech jest przeszło 140, uczęszcza do nich kilkadziesiąt tysięcy młodzieży.

Nieuzasadnione są również obawy młodzieży, która ukończyła lub kończy czteroletnie szkoły techniczne, oparte na szkole powszechnej, że jakoby po wprowadzeniu nowych liceów przemysłowych, młodzież ta straci uprawnienia, uprzednio jej przysługujące. Wobec powyższego Ministerstwo zaznacza, że uprawnienia absolwentów dawnych szkół technicznych w pracy zawodowej, a także w państwowej służbie cywilnej i wojskowej nie będą uszczuplone i odpowiadać będą uprawnieniom absolwentów obecnych liceów przemysłowych.

Trzeci dzień procesu grupy Dembińskiego

Wilno, 18. XII. (PAT). Dziś w 3 dniu procesu grupy Dembińskiego, sąd przesłuchał ponad 30 świadków, powołanych przez prokuratora i obrońców.

Zeznających dziś świadków można podzielić na kilka grup, zależnie od tego — jakiego rodzaju działalność oskarżonych charakteryzowali, jaki sprawa przyjęcia kilku z oskarżonych do P. P. S. i działalność w Turze, wystąpienie publiczne w klubie dyskusyjnym inteligencji i na terenie organizacyj młodzieżowych akademickich i wreszcie redagowanie i wydawanie czasopism „Poprostu“ i „Karta“, z uwzględnieniem zamieszczanych tam przez oskarżonych artykułów.

Działacze wileńskiego P. P. S. charakteryzowali stosunek Dembińskiego do partii na gruncie wileńskim i **określali jego akcję — jako szkodliwą dla partii, biorąc przy tym pod uwagę szybką jego ewolucję ideową** — w związku z tym wstrzymywali z przyjęciem jego do P. P. S. Odczyty oskarżonego Dembińskiego w Turze kłóciły się z założeniami programowymi **i na tym tle powstały między nim a zarządem nieporozumienia.**

Jeden spośród działaczy P. P. S. Ladowski charakteryzuje oskarżonego Schussa jako działacza szkodliwego, który został wydalony z okręgu wileńskiego P. P. S. za działalność destrukcyjną.

Następnie zeznania składali członkowie Stronnictwa Narodowego, m. in. Łochtin i Swierzewski, którzy na terenie akademickim i klubu dyskusyjnego stykali się z oskarżonymi. **Świadkowie podtrzymują przypuszczenia o przekonaniach komunistycznych osk. Dembińskiego, przytaczając fragmenty przemówień i dyskusji oskarżonego.**

W sprawie wystąpień oskarżonych Jędrychowskiego i Dembińskiego na terenie klubu dyskusyjnego inteligencji i poruszanych tam tematów zeznaje długi szereg świadków. — Zeznania świadków co do charakteru tych wystąpień i ich tendencji — **różnią się.** Jedni twierdzą, że wystąpienia te nosiły cechy wystąpień agitacyjnych, demagogicznych omówień sprawy wypadków na terenie Krakowa i Lwowa (uchwała o wzięciu udziału w pierwszomajowych pochodach ulicznych) inni natomiast uważają, że i poziom i charakter wystąpień oskarżonych w klubie dyskusyjnym **nie nasuwał podejrzeń, że są one prasowieckie, czy komunistyczne.**

Inna grupa świadków składała się z osób, które bądź współpracowały z czasopismami „Poprostu“ i „Karta“, bądź też później z tej współpracy się wycofały. Świadkowie ci charakteryzują rodzaj artykułów, zamieszczanych w tych czasopismach i ich kierunek polityczny.

Członek komitetu redakcyjnego świadek dr Orda, który mówi, że uważa siebie za anarchistę w duchu św. Augustyna (oświadczenie to wywołuje spontaniczny śmiech na sali) oświetla moment zebrań zespołu redakcyjnego i pokrótce mówi o źródłach finansowych tych czasopism. Twierdzi, że osk. Dembiński w dyskusjach swoich ze świadkiem **nie powoływał się na Lenina, lecz zawsze na Marksa.**

Świadek M. Niedziałkowski zeznaje na okoliczność przyjęcia oskarżonych do P.P.S. i mówi, że Dembiński w rozmowie z nim podkreślił, **że „nie mógłby przystąpić do żadnej grupy, której ośrodki dyspozycji tkwiłyby poza granicami Państwa Polskiego“.** „Poprostu“ nie studiował, ale te artykuły, które zna, stały na wysokim poziomie. Składa dalej dłuższe wyjaśnienia w sprawie dyktatury proletariatu i terminu „Białoruś Zachodnia“, używanego przez osk. Dembińskiego.

Świadek Wanda Pełczyńska charakteryzuje swoją znajomość z Dembińskim ,którego uważa za człowieka dużej inteligencji i zapału. Następnie świadek zeznaje, że spotykała się z działalnością odczytową i publicystyczną oskarżonego, w której nie dostrzega charakteru komunistycznego. Znając trudne warunki życiowe oskarżonego, starała się mu nawet pomóc materialnie.

Wreszcie świadek prof. Kridl mówi o oskarżonych Putramencie i Żeromskiej, którzy byli jego słuchaczami, a których nie uważał i nie uważa za komunistów.

Pozostali świadkowie charakteryzowali ewolucje ideowe oskarżonych w świetle dodatnim.

Przewód sądowy, tak jak w dniu wczorajszym, przeciągnął się do późnych godzin wieczornych.

W poniedziałek nastąpi zamknięcie przewodu sądowego i przemówienie stron.

Kartel drożdżowy zostanie rozwiązany

Warszawa, 18. XII. (Telef.). Prowadzone od dłuższego czasu w rządzie prace nad analizą stanu drożdżowego zmierzają ku końcowi. Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów przeprowadzono wstępną dyskusję na ten temat. Uchwał żadnych na razie nie powzięto i prace będą prowadzone nadal. Utrzymuje się przekonanie, że wynikiem tych prac **będzie rozwiązanie kartelu drożdżowego,** czego zresztą domaga się **sejmowa komisja w specjalnie uchwalonej rezolucji.**

Komisarz w Warszawskiej Radzie Adwokackiej?

Warszawa, 18. XII. (Telef.) Wskutek zgłoszenia rezygnacji przez część członków Warszawskiej Rady Adwokackiej mówi się o ustanowieniu w tej Radzie komisarza. Wobec kryzysu w Izbie Adwok. Warszawskiej a również Lwowskiej i Krakowskiej Izbie Adwok., w najbliższym czasie przyjęci mają być w Min. Sprawiedliwości delegaci Zw. Adwokatów Polskich, którzy obszernie scharakteryzują sytuację w adwokaturze.

—o—

Nowa pożyczka wewnętrzna w Niemczech

Berlin, 18. XII. (PAT) Wczoraj wieczorem została rozpisana 4½ proc. pożyczka wewnętrzna w wysokości jednego miliarda złotych, przeznaczona na skonsolidowanie krótkoterminowych długów państwowych. Obligacje pożyczki w formie bonów skarbowych zostaną spłacone najpóźniej w ciągu 18 lat. Od 2 stycznia 1951 r. do 1956 r. 1/6 część bonów skarbowych będzie wykupywana drogą losowania po cenie nominalnej. Rząd zastrzega sobie prawo wykupienia wszystkich lub części bonów skarbowych już po upływie 5 lat. Z ogólnej sumy emisji **250 milionów zostało już pokrytych.** Konsorcjum pożyczkowe pod kierownictwem Banku Rzeszy wyłoży do subskrypcji pozostałych 750 milionów po kursie emisyjnym 98,75 proc. W dniach od 3 do 18 stycznia 1938 łącznie z obecnie rozpisaną pożyczką wewnętrzne oddłużenie Niemiec gwarantowane przez Bank Rzeszy **wynosić będzie, według urzędowych danych, 7.650 milionów rmk.** Z sumy tej wypada na lata 1934—1935 około 2,5 miliarda, na rok 1936 — 1,3 miliardy, na r. 1937 — 3,85 miliard. Poza tym niemieckie prywatne zobowiązania objęte moratorium, **wynoszą 42 miliardy mk.**

Wiadomości z kraju

Krajowy Kongres Związku Misyjnego Duchowieństwa

W dniach 12 i 13 stycznia 1938 roku odbędzie się w Poznaniu pod protektoratem ks. Prymasa Kardynała Augusta Hlonda Krajowy Kongres Związku Misyjnego Duchowieństwa.

Przewidziany jest następujący program: środa dnia 12. I. 1938 r. o godz. 9 rano Msza św. i przemówienie Ks. Kardynała Hlonda w kaplicy sodalicyjnej przy ul. św. Marcina 69. O godz. 10 przemówienie inauguracyjne Ks. Arcybiskupa dra J. A. Nowowiejskiego, prezesa Krajowego Z. M. D. i powołanie prezydium Kongresu. Następnie referaty wygłoszą: ks. rektor dr K. Kowalski z Poznania, ks. prał. dr S. Mystkowski z Warszawy, ks. dr A. Liedtke z Pelplina, ks. dr J. Pawłowski z Kielc, ks. dr J. Mańkowski z Obry Wkp. Godzina 20 — raut u Księdza Kardynała Prymasa Polski. W czwartek: ks. prał. F. de Ville z Warszawy, ks. dr L. Świderski z Płocka. Błogosławieństwo Najświętszego Sakramentem w kościele św. Marcina. Godzina 15 — konferencja księży dyrektorów diecezjalnych Z. M. D.

Kiepura osiedli się w Wiedniu

Jan Kiepura, w czasie pobytu w Wiedniu, został przyjęty przez kanclerza Schuschnigga. Podczas audiencji Kiepura powiadomił kanclerza, że honorarium za najbliższy występ w Operze poświęca na rzecz austriackiej pomocy zimowej. W dalszym ciągu wyraził Kiepura swój zamiar **osiedlenia się na** stałe w Wiedniu.

Psy zagryzły dziewczynkę

Epilog wstrząsającego wypadku zagryzienia na śmierć przez psy podwórzowe 8-letniej dziewczynki Jadwigi Rosłańcówny, rozegrał się przed Sądem Okr. w Warszawie. Dziewczynka w towarzystwie swej matki udała się w okresie świąt Wielkanocnych w odwiedziny do swego wuja, Antoniego Maty, gdzie odbywały się właśnie zaręczyny. Wieczorem dziecko poczuło się senne, wobec czego dziewczynkę położono na łóżku w kuchni.

Zabawa uległa przerwie, gdyż Mata dowiedział się, że właśnie na świat ma przyjść źrebię, więc poprosił wszystkich gości do stajni. Była to godzina 11 w nocy.

W tym czasie pod nieobecność domowników oraz gości, Jadwiga Rosłańcówna obudziła się i przypuszczając, że matka wróciła już do domu, wstała z łóżka i wyszła na pole. W pobliżu lasu dziewczynkę opadła zgraja brytanów, należących do pobliskiego majątku. Jadwiga Rosłańcówna nie zdążyła uciec przed sforą psów, które przewróciły ją i rozszarpały.

Matka dziewczynki, nie zastawszy dziecka w izbie, rozpoczęła poszukiwania. **Rozszarpane zwłoki znaleziono dopiero rano.** Psy odgryzły policzek, oraz pokąsały całe ciało.

W stan oskarżenia za niedbalstwo i spowodowanie śmierci dziewczynki postawiono właścicielkę majątku, M. Dąbrowską, administratora Ed. Krętkowskiego, oraz dozorcę nocnego, St. Dąbrowskiego, który miał czuwać nad spuszczonymi psami. Oskarżeni tłumaczyli się, że dziewczynkę zagryzły prawdopodobnie psy wioskowe. Zbadani świadkowie ustalili niezbicie tożsamość psów, twierdząc, że pochodziły one z majątku Dąbrowskiej.

Sąd Okr. uznał winę wszystkich oskarżonych za dowiedzioną i skazał ich po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary, ponadto zaś od M. Dąbrowskiej zasądził powództwo cywilne na rzecz matki ofiary strasznego wypadku, w kwocie 1250 zł.

Skazanie policjantów za znęcanie się nad pijanym

Przed Sądem Okr. w Katowicach rozpatrywana była sprawa przeciwko 2 funkcjonariuszom P. P. z Będzina: st. post. W. Szymczykowi i post. Czesławowi Rogalińskiemu. Akt oskarżenia obwinia obu funkcjonariuszów o znęcanie się nad zatrzymanym za opilstwo, Józefem Michalskim z Będzina. Na rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali, twierdząc, że Michalski został pokaleczony przed odsiadującego w tej celi, również za opilstwo, M. Małkiełę. Sąd jednak na podstawie dowodów, jakich dostarczył przewód, uznał winę oskarżonych za udowodnioną, skazując każdego z **nich na 1 i pół roku więzienia.**

Ostatnie słowo b. starosty
w procesie gdyńskim

We czwartek w procesie b. starosty Czarnockiego przed sądem gdyńskim zakończyło się postępowanie dowodowe. Czarnocki dawał jeszcze odpowiedzi na wiele pytań obrony, oświadczając, że **z funduszów publicznych nie przywłaszczył sobie ani grosza.** W toku zeznawania Czarnocki załamał się i płacząc opowiadał, że pobyt w więzieniu był dla niego strasznym, a ocalał jedynie chyba ze względu na miłość żony i brata. Najcięższym momentem były dla niego spacery na podwórzu więziennym **w towarzystwie więźniów,** a więc wśród tych ludzi, których zwalczał w swej długoletniej pracy dla państwa. Zamykając postępowanie dowodowe, sąd zapisał odznaczenia Czarnockiego. — W „ostatnim słowie“ oskarżony m. in. powiedział: „Może w pojęciu urzędowym nie byłem dobrym urzędnikiem, gdyż uważałem się raczej za obywatela, człowieka i gospodarza tego terenu, na którym pracowałem“. Przez piątek była przerwa w procesie na przygotowanie się adwokatów i prokuratora, którzy przemawiali w sobotę.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru VIII
w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 10.
Dnia 15 grudnia 1937 r.
Sygnatura akt VIII Km. 105/37 i łączne.

Strona zobowiązana: Dawid i Eugenia Binzerowie w Krakowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa w Krakowie odbędzie się dnia 24 stycznia 1938 o godz. 10.30 przed poł. w biurze Nr 33, w Sądzie Grodzkim w Krakowie, Starowiślna 13, na zasadzie przez komornika zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. kat., Kraków, Dz. XXII, Podgórze, Whl. 222 i 223 realność lwh 222 składa się z parceli lkat. 209, zaś realność lwh. 223 z parceli lkat 208, oraz z budynków niżej wymienionych. Wartość szacunkowa real. lwh. 222 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII wynosi zł. 78.162.60 zaś nieruch. obj. lwh. 223 tej księgi zł. 117.132.—. Najniższa oferta odnośnie lwh. 222 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII, zł. 39.081.30, zaś odnośnie lwh. 223 tej księgi złotych 58.566.—.

De realności whl. 222 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII, należą następujące przynależności: dom czynszowy, trzechpiętrowy położony w Krakowie przy ul. św. Benedykta 3, zaś do realności lwh. 223 tej ks. dom czynszowy dwupiętrowy narożnik ul. św. Benedykta 1, ul. Bol. Limanowskiego 24. — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Okręgowy w Krakowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Do wiadomości.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokuły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym na odwrotnej stronie oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. — Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych.

Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licyt. oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika.

Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym.

W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.. — Powyższe oświaydczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu na odwrotnej stronie oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokułu.

Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych.

W myśl § 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika.

Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należytościami ubocznymi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnym zasokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego,
w Krakowie, rewiru VIII.
Ryszard Konopka.

Lwów

AKTA SPRAWY INŻ. DOBOSZYŃSKIEGO WPŁYNĘŁY DO SĄDU LWOWSKIEGO. Wczoraj do sądu okręgowego karnego we Lwowie nadeszły akta sprawy inż. Doboszyńskiego, która jak wiadomo, rozpatrywana będzie przed tutejszym trybunałem. Wobec projektu ciał ustawodawczych o zniesieniu sądów przysięgłych, nie da się jeszcze ustalić, przed jakim sądem będzie inż. Doboszyński odpowiadał: Gdyby sądy przysięgłych zostały zniesione, a poprawka sen. Petrażyckiego nie uwzględniona, wówczas sprawa inż. Doboszyńskiego musiała by się znaleść przed zwykłym trybunałem orzekającym. Według pogłosek, trybunałowi temu miałby przewodniczyć s. o. Dysiewicz, względnie wiceprezes Malicki lub Michalewski.

TERRORYSTA UKRAIŃSKI UDAWAŁ KOBIETĘ. Wczoraj rozpoczęła się przed sądem przysięgłych pod przewodnictwem s. o. Dysiewicza rozprawa przeciw członkowi OUN Melnykowi, który ukrywał się przez szereg lat w powiecie sokalskim i we Lwowie w przebraniu kobiecym i dopiero niedawno został ujęty. Współdziałał on w zbrodniach, popełnionych przez terrorystów ukraińskich, za które towarzysze jego odpowiadali już przed sądem doraźnym. Melnyk wziął m. in. udział w zabójstwie sekretarza gminnego jednej z wsi podlwowskich, w usiłowanym zabójstwie wójta Krotoszyna, oraz zrabowaniu 3.000 zł. z kasy gminnej.

DWIE OSOBY OFIARĄ ZDERZENIA TRAMWAJU. W dniu wczorajszym wóz kierowany przez nieznanego na razie woźnicę, wyjeżdżając z ul. Szajnochy, najechał na przejeżdżający w krytycznym momencie wóz tramwajowy. Skutkiem uderzenia dyszla strzaskaną została szyba w wozie, a dwaj pasażerowie 75-letni Władysław Durski i 36-letni Stanisław Chudy doznali okaleczenia odłamkami szkła. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy.



Z szerokiego świata

PRZED SĄDEM PARYSKIM TOCZY SIĘ PROCES PRZECIWKO WŁAŚCICIELOWI MENAŻERII Juviano z oskarżenia matki 24-letniego pogromcy nazwiskiem Huline, który w kwietniu b. r. został rozszarpany przez lwa w czasie przedstawienia. Matka tragicznie zmarłego pogromcy wystąpiła przeciwko właścicielowi menażerii o wypłacenie jej renty, ponieważ Huline był jedynym jej żywicielem. Oskarżenie opiera się na ustawie, mówiącej o wypadkach przy pracy, za które spada odpowiedzialność na pracodawcę. — Wyrok w tej sprawie zapadnie w przyszłym tygodniu.

W CONSTANCY WYKRYTO SZMUGIEL DYWANÓW PERSKICH na statku „Albania“ w ilości 172 bali, wagi 24.000 kg. Dywany zadeklarowane były jako idące do Czechosłowacji, zaś w Konstancy chciano je wymienić na małowartościowe kilimy rumuńskie. Szkoda jaką przyczynionoby skarbowi rumuńskiemu, wyniosłaby 50 milionów lei.

CZWORACZKI, KTÓRE URODZIŁY SIĘ W JASSACH zmarły, przeżywszy jeden dzień. Niemowlęta były bardzo drobniutkie i ważyły: Trzy dziewczynki po 900 gramów, chłopczyk 1.100 gr. Matka ich żydówka, Małka Weismann, ma 35 lat i powiła dotąd 8 dzieci, z czego dwoje przebywa w zakładzie psychiatrycznym.

SAMOLOT SANITARNY, KTÓRY PRZEWOZIŁ RANNEGO ŻOŁNIERZA dostał się w okolicy Ampere w Algierze w burzę śnieżną i rozbił się w górach. Trzech członków załogi ciężko rannych, zmarło w szpitalu. Ranny żołnierz, którego przewożono z odległego fortu, położonego na pustyni, ocalał.

W POBLIŻU MIASTA HAVANNA ZNALEZIONO ZWŁOKI Arturio del Bario, bardzo bogatego kupca, znanego w szerokich kołach Paryża i Nowego Jorku. Ciało Del Bario było dosłownie podziurawione kulami, jak sito. Rodzina zamordowanego oświadcza, iż nie miał on wrogów i nie należał do żadnej partii politycznej. Policja prowadzi dochodzenia.

Tyber zalewa okolice Rzymu

Od piątku okolice Rzymu zalane są wskutek wystąpienia z brzegów Tybru. Jest to największa powódź jaka wydarzyła się od 1900 roku. Woda osiągnęła poziom 17 m. i stale się podnosi wskutek trwających deszczów. Większość mostów rzymskich jest zagrożona, zwłaszcza północny most Milvio również częściowo jest zalana. Woda dochodzi do niższych pięter domów. Cały plac przy kościele Matki Boskiej jest całkowicie zalany. Pociągi idące z Florencji przychodzą z parogodzinnym opóźnieniem, z tego powodu, że woda w kilku miejscach zalała tor. Woda w obrębie miasta zerwała wiele urządzeń kąpielowych i sportowych, zbudowanych na Tybrze. Ludność przedmieść północnych została częściowo ewakuowana. Zanotowano trzy wypadki śmierci. Król i królowa odwiedzili baraki, zamieszkałe przez ludność dzielnic zagrożonych lub zalanych. Oddziały wojskowe techniczne i faszystowskie energicznie śpieszą z pomocą ludności dzielnic zagrożonych. Niebezpieczeństwo powodzi podziemnej wzrasta z każdą godziną. Wiele piwnic zostało już zalanych, a w dzielnicy Flaminia wiele domów pozbawionych zostało gazu i elektryczności. Szpital na wyspie Tiberiana został częściowo ewakuowany. Komunikacja z Ostią jest przerwana. Wieczorem wstrzymano ruch na moście Cavour w samym centrum miasta. Inne mosty również są zagrożone.

Komunikat w sprawie stygmatyczki z Konnersreuth

W oficjalnym biuletynie ordynariatu biskupiego w Regensburgu z dnia 10 grudnia br. ukazała się następująca notatka w sprawie Konnersreuth:

„W roku 1927 na skutek rozporządzenia biskupów poddała się Teresa Neumann 14-dniowej obserwacji lekarskiej, której rezultaty zostały podane do wiadomości publicznej. Od tej chwili minęło lat 10, podczas których Teresa Neumann, według jej słów i zapewnienia otoczenia, nie wzięła do ust żadnej potrawy ani — od kilku już lat — żadnego płynu. Kilkakrotnie wyrażano wątpliwości, czy rzecz się tak ma w rzeczywistości i czy nie zachodzi tu wypadek sugestii. Liczne artykuły i rozprawy, które za lub przeciw prawdomówności Teresy Neumann się wypowiadają, nie potrafiły i nie potrafią dać ostatecznego wytłumaczenia i wyjaśnienia. Wątpliwościom i sporom może jedynie położyć kres nowa obserwacja lekarska, ponieważ badania sprzed lat 10 mogły jedynie stwierdzić ówczesny stan. Nie posiadają one znaczenia jeśli chodzi o następne lata. Dlatego też biskup diecezji, w której mieszka Teresa Neumann, kilkakrotnie już wyraził życzenie, by stygmatyczka zgodziła się na ponowną obserwację. Do życzenia tego przyłączył się również cały episkopat bawarski a także Święte Oficjum. Teresa Neumann oświadczyła swą gotowość poddania się badaniom, jednakże jak dotychczas przeciwstawia się im jej ojciec, wobec czego władze kościelne nie mogą brać na siebie odpowiedzialności za prawdziwość zjawisk w Konnersreuth i za rzekome nie pobieranie przez Teresę Neumann pokarmów. Dopóki nie zostanie ogłoszony rezultat nowych badań lekarskich władze kościelne nie będą wydawały zezwolenia na odwiedzanie stygmatyczki. Wobec powyższego nie może być wydane ostateczne orzeczenie w tej sprawie. Spory na łamach prasy w tej materii jako pozbawione podstaw nie mają ani sensu ani znaczenia. Lepiej by było gdyby w ogóle ustały. To samo trzeba powiedzieć o wszelkich publikacjach, jak „Konnersreuther Jahrbuch“, za które oczywiście Teresa Neumann nie może odpowiadać, ponieważ w większości wypadków są one wydawane bez jej wiedzy“.

(KAP.).



Z wojny domowej w Hiszpanii

GARAŻE Z KOŚCIOŁÓW.

„Catholic Herald“ (Londyn) donosi, że według oświadczenia osoby świeżo przybyłej z Madrytu wbrew zapewnieniom rządu walenckiego nie przywrócono żadnego Kościoła do celów kultu. Wszystkie zaś kościoły służą celom świeckim, a większość z nich zmieniono na garaże.

Z czerwonego piekła

Z KLASZTORU — DANCING.

Jeszcze przed kilkoma laty stał w Moskwie potężny klasztor Simona. W dniu 6 XII br. otwarto na tym miejscu „Pałac Cywilizacji“ po zburzeniu klasztoru. Część jednak dawnego klasztoru zachowano i wbudowano w „pałac“. W tej części znajduje się restauracja i sala dancingowa.

Hitler zapowiada masową produkcję samochodów w Niemczech

Berlin, 18. XII. (PAT). Kanclerz Hitler wygłosił wczoraj przemówienie wobec 2000 robotników, którzy przybyli na zebranie w „Teatrze Ludowym“. Kanclerz zapowiedział, iż wkrótce zostanie rozpoczęta budowa samochodów, których cena nie będzie przewyższała ceny motocykla. W ciągu kilku najbliższych miesięcy powstanie jedna z największych fabryk samochodowych. Samochód ten dzięki swej taniości będzie stanowił przedmiot wywozu. Samochody te będą budowane w tak wielkiej ilości, iż w końcu Niemcy osiągną poziom, na jakim znajduje się Ameryka, gdzie na 5 mieszkańców wypada 1 samochód.

Utworzenie Najwyższej Rady Wojskowej w Anglii

Londyn, 18. XII. (PAT). Wczoraj wieczorem ogłoszono wiadomość o powstaniu nowej Najwyższej Rady Wojskowej. Przewodniczącym jej jest minister wojny Hore Belisha, wiceprzewodniczącym został mianowany kpt. Donald Sterling Palmer. Prócz tego w skład jej wchodzi gen. John Standis Syrtees, gen. Knox, gen. Seaburne, gen. Jamieson Elles i t. d.

Portugalia wzorem odbudowy finansowej

Oderwijmy się na chwilę od naszych wewnętrznych trosk gospodarczo-finansowych, a rzućmy okiem na wysiłki innych narodów. Nie tylko dlatego, ażeby wiedzieć, co inni robią na tym polu, ale również by korzystać z obcych doświadczeń przy dokonywaniu reform gospodarczo-finansowych w naszym kraju.

Portugalia należy pod tym względem do państw najbardziej interesujących. Jej udałe eksperymenty, które wyprowadziły kraj z chaosu i upadku, budzą zaufanie do systemu reform i szacunek dla człowieka, który dzieła odrodzenia Portugalii dokonał. Dla katolików sprawa jest szczególnie interesująca, że tym twórcą jest katolik Salazar.

ODCZYT PROF. F. E. DE SILVA.

Kilka dni temu na Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie wygłosił odczyt „O naprawie finansów Portugalii" p. **Fernando Emygdio de Silva**, profesor Uniwersytetu w Lizbonie i wicegubernator Banku Narodowego Portugalii. Na odczyt przybyło szereg wybitnych naszych znawców spraw finansowych i skarbowych, co świadczy o dużym zainteresowaniu, jakim się cieszyła prelekcja.

Wstęp przemówienia dotyczył charakterystyki położenia finansowego Portugalii przed reformami Salazara...

Było coś niezrozumiałego w sytuacji finansowej mego kraju, mówił prelegent. Przez całe wieki Portugalia **wlokła za sobą balast kryzysu finansowego**. Aż nareszcie pozbyła się tego balastu teraz, to zn. w czasie, kiedy tak wiele zasobnych w środki materialne narodów nie może się uporać z kryzysem. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, **że z tej choroby wyszła Portugalia o własnych siłach!**

Zasadniczą słabą stroną Portugalii był brak zaufania w siły państwa ze strony społeczeństwa i elementów rządzących. Dzieje finansów Portugalii w XIX wieku streszczają się w jednym zdaniu: **wysoki poziom wydatków, niski — dochodów**. Budżet był stale deficytowy. Podatki nieuporządkowane, a przymusowe konwersje podrywały zaufanie do skarbu państwa. W razie nagłej potrzeby uciekano się o pomoc do Londynu. Stała dewaluacja pogłębiała nędzę i bezwład. Ta **ciężka sytuacja gospodarcza była jedną z głównych przyczyn rewolucji, które od czasu do czasu wstrząsały krajem.**

Ostatni kryzys Portugalii nie był wynikiem wojny, lecz powojennego rozkładu ducha, który spotęgował do maximum ujemne cechy społeczeństwa: **niedbalstwo, rozrzutność i lekkomyślność**. Machina państwowa była bezwładna. Emisje bonów potęgowały inflację. Ceny szły w górę. Gdy Londyn odmówił pożyczki, zwrócono się do Ligi Narodów. Ta jednak wysunęła zbyt rygorystyczne warunki kontroli międzynarodowej, na którą rząd portugalski nie chciał się zgodzić.

REFORMY SALAZARA.

Gdy zdawało się, że nie ma ratunku dla kraju, nazajutrz (25 IV 1928 r.) po smutnym powrocie delegacji z Genewy w ministerstwie skarbu zjawił się nowy człowiek. **Był nim Oliveira Salazar młody profesor ekonomii w Uniwersytecie w Coimbra, który po dwóch miesiącach swego urzędowania przedstawił pierwszy zrównoważony budżet, co wpłynęło radykalnie na wzrost zaufania w kraju.**

Od tej chwili każdy budżet wykazywał nadwyżkę, dzięki temu Salazar mógł dokonać szeregu reform jak: spłacić zadłużenie płynne w ciągu 8 lat, tak że w r. 1934 państwo przestaje być dłużnikiem; obniżyć stopę dyskontową z 6 i pół proc. do 4 proc., co wpłynęło na potanienie pieniądza; przeprowadzić reformę podatków i całego systemu podatkowego w kierunku jego uproszczenia; przeprowadzić reformę wydatków, przy czym państwo przestało zasilać przedsiębiorstwa deficytowe.

Jednocześnie nadwyżki budżetowe zużywano na potrzeby produkcyjne i niezbędne. I tak zbudowano 1441 km. sieci drogowej, ulepszono pocztę, telegraf i telefon. Zwiększono wydajność źródeł energii elektrycznej. W dziedzinie opieki społecznej, liczba chorych korzystających z lecznic wzrosła o 300 proc., śmiertelność dzieci poważnie spadła. Znikło bezrobocie, a obecnie przygotowuje się fundusz emerytów dla robotników. W dziedzinie obrony narodowej zwiększono flotę wojenną. Sieć budynków szkolnych wzrosła czterokrotnie.

Oto kilka przykładów ilustrujących wyniki odbudowy finansowej Portugalii. Wyniki te są wielkie. Zawdzięcza je Portugalia jednemu człowiekowi, skromnemu profesorowi ekonomii, z uniwersytetu w Coimbra, Salazarowi. On uratował kraj leżący nad przepaścią. Dzięki mądrym i zdecydowanym reformom, które wróciły całemu narowi wiarę i zaufanie w jego własne siły, wiarę w skuteczność jego własnych wysiłków.

Przegląd prasy

Coście zrobili z Pomorza!

Wielkie wrażenie w procesie b. starosty Czarnockiego zrobiły zeznania posła Tebinki.

„Ze wstydem — oświadczył — przynaję, że zbyt mało przeciwstawiałem się bezprawiom wojewody Kirtiklisa. Starostów ostrzegałem, aby zarządzeń prawnych Kirtiklisa nie respektowali. Miałem z Kirtiklisem dwukrotnie zatarg, raz bowiem sprzeciwiałem się **napadowi bandyckiemu** na „Słowo Pomorskie" w Toruniu, a drugi raz bezprawnemu więzieniu sekretarza wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego".

„Więc poseł Tebinka — zauważa „Kurier Poznański" wstydzi się odpowiedzialności pośredniej, że się za mało ził przeciwstawiał. Ale są niestety, jak już o tym pisaliśmy, w jego obozie „politycy", którzy nie wstydzą się zgoła ujawnionej „rzeczywistości", lecz oburzają się, przeciwnie, że — do jej ujawnienia dopuszczono...

A wszystko to działo się na ziemi pomorskiej, która dla narodu i państwa polskiego szczególną posiada wartość, której czystość atmosfery publicznej powinna być dla każdego Polaka szczególną świętością, tym bardziej, że społeczeństwo pomorskie stało zawsze na wysokim poziomie moralnym.

Kto na bagno faktów, ujawnionych w procesie przez świadków najbardziej miarodajnych, spojrzy z perspektywy dziejowej roli Pomorza dla Polski, ten wstrząśnięty jest wręcz oburzeniem całej swej duszy patriotycznej i woła: **Coście robili ze sprawy polskiej na ziemi sercu polskiemu najdroższej i wystawionej na największe niebezpieczeństwo zewnętrzne!"**

Ciężki przemysł przeciw konserwatystom?

Zwraca uwagę ostry ton, z jakim „Depesza", organ ciężkiego przemysłu omawia powstanie „Stronnictwa Zachowawczego".... — „Depesza" oświadcza, iż Stronnictwo to

„jak ów bluszcz historyczny radeby owijać się dalej, jeżeli nie naokoło tronu, to przynajmniej wokoło symbolów golędzinowskich".

Jest to tym dziwniejsze, że dotąd ciężki przemysł pozostawał w organicznej łączności z konserwatywnym obozem.

Co mówił p. prok. Müller!

Głośnym echem odbiła się interpelacja posła Starzaka w sprawie motywów wyroku Sądu Apel. w Krakowie w procesie przeciw b. inspektorowi pracy w Kielcach, p. Kowalikowi. P. Starzak, opierając się na relacji „Krak. Kuriera Wieczornego", przytoczył rzekome oświadczenie prok. Müllera:

„W społeczeństwie utrwala się przekonanie, że najuczciwsze są doły, a im wyżej, tym więcej jest przestępstw, tym jest gorzej"

i jego uwagę:

„opinia ta ma istotne uzasadnienie".

Ostatnio pojawiło się w „Krak. Kurierze Wieczornym" sprostowanie, podpisane przez prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, p. Sawickiego... P. prezes Sawicki stwierdza, że zacytowane wyżej oświadczenie p. prok. Müllera nie zostało przez niego wypowiedziane, albowiem

wiceprok. Müller domagając się surowego wymiaru kary, wypowiedział pogląd, iż konieczne jest przeciwdziałanie opinii publicznej, która w konkretnym wypadku mogła by znaleźć uzasadnienie dla wniosków z rozlicznych procesów ostatnich czasów".

Żydzi bronią się przeciw pikietowaniu sklepów

„Żydowska Agencja Telegraficzna" podaje:

„Senator prof. Schorr i poseł Rubinstein odbyli w piątek dłuższą konferencję u dyrektora Departamentu Społeczno-Politycznego M. S. W. p. Żyborskiego w sprawie pikietowania sklepów żydowskich. W szczególności poruszyli oni sprawy Częstochowy, Inowrocławia, Rawy Mazowieckiej, Piaseczna, Torczyna, Szczuczyna Białostockiego i Sokołowa Podlaskiego.

P. dyr. Żyborski zapewnił delegację, że władze wydadzą odpowiednie zarządzenia w celu utrzymania porządku i zapewnienia spokoju".

Jesteśmy ciekawi, jakie zarządzenia będą w tej sprawie wydane.

Kampania przeciw gen. Żeligowskiemu

„Nowy Dziennik" z d. 17. XII. donosi:

„Wobec tego, że w prasie ukazały się wiadomości o rzekomej rezygnacji generała Żeligowskiego ze stanowiska prezesa komisji wojskowej Sejmu, dowiadujemy się, że istotnie wczoraj zbierano jakieś podpisy pod petycję w tej sprawie, akcja ta jednak wobec małej liczby podpisów nie dała rezultatów".

Jest to dalszy ciąg kampanii prowadzonej przeciw gen. Żeligowskiemu w związku z jego mową w sprawie okólnika p. premiera.

Londyn interesuje się Gdańskiem

Prasa włoska i niemiecka alarmuje opinię z powodu rzekomego planu Polski wystąpienia z L. N. A prasa angielska — donosi „Wieczór Warszawski" —

„rozsiewa pogłoski, jakoby Polska prowadziła bezpośrednie rokowania z Niemcami i z Gdańskiem w sprawie zmiany statutu Wolnego Miasta Gdańska. Jeden z posłów zapytał min. Edena w Izbie Gmin, czy wiadomości te odpowiadają prawdzie. Min. Edan oświadczył, że nie sądzi, aby doniesienia prasy upoważniały posła Mandera do przypuszczeń, że tego rodzaju rokowania istotnie się odbywają. Po powtórnym pytaniu posła, min. Eden nie zaprzeczył wprawdzie, że między Polską a Gdańskiem toczą się pewne rokowania, lecz zaznaczył: „Gdyby rokowania te obchodziły bądź inne państwa, bądź Ligę Narodów, Anglia nie ma żadnej wątpliwości, że rząd polski poinformowałby o tym sekretariat Ligi Narodów, co, jak wiadomo, nie miało ostatnio miejsca".

Oto, jak Londyn interesuje się Gdańskiem!

Z obrad Tyg. Społ. „Odrodzenia“

Wychowanie i organizacja społeczeństwa

Wilno, grudzień

W dalszym ciągu Tygodnia Społecznego Odrodzenia poruszono zagadnienia najważniejsze. Po długiej dyskusji o totaliźmie przeprowadził Ks. prof. Al. Wóycicki, rektor U. S. B. druzgocącą **krytykę systemu** i ideologii wychowania w duchu **pogańskiego antropocentryzmu** w dziedzinie wychowania społeczeństwa, wskazując jako wyjście z tej sytuacji chrześcijański teocentryzm wychowawczy.

Rozróżnił prelegent 3 fazy tego antropocentryzmu w dziedzinie wychowania. Pierwszy, to 1) **pedagogiczny laicyzm**, żądający zniesienia szkół prywatnych. Druga faza, to **„humanizm“ socjalistyczny**, żądający wyłącznego prawa nauczania dla państwa, upaństwowienia szkoły. Trzecia faza, to — **wychowanie komunistyczne, „proletariackie“**. Prowadzi najzawziętszą walkę o młodzież.

Ks. Rektor Wóycicki postawił tezę, że komunistyczny system antropocentrycznego wychowania nie jest ludzki, **lecz stadowy**. Doprowadził też do klęski. Z tego impasu młodzież da się wyrwać, jeżeli da się jej pełny światopogląd chrześcijański, sprawić, aby człowiek wzniósł się ponad samego siebie: **do Boga.**

Zwalczyć antropocentryzm możemy tylko wysuwając **ponętniejszą mistykę**, którą Kościół katolicki posiada: ideału sprawiedliwości społecznej.

Prof. dr Czuma w referacie o organizowaniu społeczeństwa objął całokształt zagadnienia: poruszył zagadnienie organizacji szkolnictwa, organizacji politycznej i gospodarczej. Wszędzie winna panować zasada: ideowe urabianie członków w służbie Boga i ojczyzny, łączenie wszystkich w imię jednej zasady o charakterze katolickim i polskim. Bo fikcją jest myśl stworzenia indyferentnego państwa. Polską nie mogą rządzić różne prądy i religijne i areligijne.

Obydwa zagadnienia w środku obrad Tygodnia Społecznego Odrodzenia poruszane wywołały żywą dyskusję. Dyskusję, do której wszystkie środowiska odrodzeniowe gruntownie się przygotowały. Po dyskusji w miłym nastroju odbyła się wspólna „wilia“, którą swoją obecnością uświetnili profesorowie U. S. B. i seniorzy.

Stanisław Bendkowski.

Teatry poznańskie

w nowym sezonie

Opera w Teatrze Wielkim

Poznań w grudniu.

Upływa już prawie trzeci miesiąc od chwili wkroczenia naszych teatrów w nowy sezon. Można więc ocenić różnicę, jaka zachodzi pomiędzy sezonem ubiegłym a teraźniejszym.

Sezon operowy 1937/38 zapowiada się wyraźnie poważnym sukcesem artystycznym we wszystkich kierunkach. Wpływa na to zapewne w poważnej mierze pozostawanie kierownictwa poznańskiej opery w tych samych rękach, co w sezonie ubiegłym, mianowicie w rękach dyrektora dr Zygmunta Latoszewskiego, który operę naszą prowadzi już piąty rok z rzędu. A dr Latoszewski ma ambicję uczynienia z Teatru Wielkiego przybytku kultury muzycznej wysokiej klasy. I przyznać trzeba, że to mu się zupełnie udaje. Dowodem tego jest nie tylko coraz poważniejszy i więcej urozmaicony repertuar, ale także coraz większe zainteresowanie się zagranicą naszą sceną muzyczną.

Piąty sezon swej dyrektury dr Latoszewski rozpoczął wprowadzeniem do Teatru Wielkiego nieznanej Poznaniowi opery „Ijola“, napisanej według dramatu I. Żuławskiego przez Piotra Rytla, wysoko cenionego muzyka i krytyka warszawskiego.

„Ijola“ jest pewnego rodzaju wagnerowskim dramatem muzycznym ze wszystkimi jego akcesoriami. W styl wagnerowski Rytel utrafił doskonale. Widać, że zżył się z Wagnerem. „Ijola“ odznacza się wyczuciem sceny i nerwem dramatycznym. Chociaż nie wykazuje wielkiej oryginalności, jest jednak pracą poważną i interesującą.

„Ijolę“ wystawiono i wykonano bardzo starannie. Dyr. Latoszewski doskonale wydobył jej elementy liryczne i dramatyczne. Stonował niektóre brzmienia i nadał całości wyrazistą linię.

W partii tytułowej wystąpiła p. Bojar-Przemieniecka, artystka wysokiej klasy, która w swej trudnej tak głosowo, jak i aktorsko roli wywiązała się bez zarzutu. Reszta artystów stanęła także na poziomie.

„Ijolę“ reżyserował Karol Urbanowicz, a oprawę dekoracyjną dał jej L. Szpingier. Niezawodna i wysoka klasa artystyczna obu jest już znana w całej Polsce.

Następnie ze stałego repertuaru dotychczas oglądaliśmy: „Toscę“, „Straszny dwór“, „Damę Pikową“, „Halkę“, „Madame Butterfly“, „Cavalerię Rusticana“, „Pajace“ i „Fausta“. Z nowości: „Afrykankę“ Meyerbeera.

W „Tosce“ i „Fauście“ gościnnie wystąpił z dużym powodzeniem Ladis Kiepura, którego miejscowa krytyka przyjęła bardzo życzliwie, wróżąc mu poważną przyszłość przy sumiennej i konsekwentnej pracy. W „Madame Butterfly“ oglądaliśmy pełną egzotyki i wschodniego wdzięku Teiko Kiwę.

Wszystkie wyżej wymienione opery otrzymały w bieżącym sezonie nowe obsady, co podniosło poważnie ich poziom artystyczny oraz podkreśliło dbałość dyrekcji opery o jak najstaranniejsze ich wystawienie.

Wspomniałem o wystawieniu przez naszą operę „Afrykanki“ Meyerbeera, autora słynnych oper: „Robert Diabeł“ i „Hugonotów“.

„Afrykankę“ wprowadzono na naszą scenę z przepychem. Szpingier dał jej fantastyczne i olśniewające dekoracje, na których tle popisywał się bardzo dobry balet naszej opery.

Partię tytułową (Seliki) kreowała dr Stan. Zawadzka. Dała typ wielkiej heroiny operowej. Bogaty i technicznie wspaniale wyposażony głos, pełen brawurowych kandencji i wirtuozerii śpiewanej, porywał słuchaczy. Wprawdzie partner Seliki — Vasco da Gamma (Drabik) nie dopisywał, poprawiali go i uzupełniali inni, a w pierwszym rzędzie Eugeniusz Maj, swoim wspaniałym barytonem.

„Afrykankę“ można więc uważać za jedno z naprawdę udanych przedstawień naszej opery.

W sobotę 11 bm. reżyser i wspaniały bas naszej opery, Karol Urbanowicz, obchodził 25-ciolecie swe pracy scenicznej. Jubilat wstąpił w Cyruliku Sewilskim, jako Don Basilio. Postać tę kreuje Urbanowicz tak świetnie, że mogą jej pozazdrościć nawet wybitne sceny zagraniczne. Jubilatowi składam życzenia doczekania się na scenie złotego jubileuszu.

Najnowszą operą naszej sceny jest przygotowywana obecnie z wielką starannością romantyczna opera Ryszarda Wagnera „Holender Tułacz“. Opracowuje ją dla Teatru Wielkiego dyr. opery Hamburskiego p. Henryk Strohma, który już od dłuższego czasu bawi w naszym grodzie. Premierę „Holendra Tułacza“ naznaczono na sobotę 18 b. m.

W dziale operetek mieliśmy dotychczas trzy: „Barona Cygańskiego“, „Zemstę Nietoperza“ i „Wieczną tęsknotę“. W tej ostatniej bardzo melodyjnej i miłej występuje z wielkim powodzeniem p. Didur-Załuska, nowozaangażowana i cenna siła naszej sceny operetkowej.

Dr M.

Wiadomości sportowe

WARSZAWA REMISUJE W BOKSIE Z REPREZENTACJĄ IRLANDII.

W piątek wieczorem rozegrany został w Warszawie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy drugą reprezentacją Warszawy a reprez. Irlandii. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. W niedzielę odbędzie się mecz rewanżowy, przy czym Warszawa w wadze średniej wzmocniona będzie Pisarskim.

—oOo—

NIEMCY, AUSTRIACY, SZWAJCARZY I WĘGRZY PRYJEŻDŻAJĄ NA MISTRZOSTWA DO ZAKOPANEGO w jeździe figurowej pań, panów i parami, które się odbędą w dniach 31 grudnia do 2 stycznia.

RODZEŃSTWO KALUSOWIE, nasza mistrzowska para w jeździe figurowej na łyżwach popisywała się w piątek wieczorem w Budapeszcie, wobec regenta Węgier Horthy. W pokazach brali udział doskonali łyżwiarze świata, m. in. Herber—Barier, mistrzowska para świata i in. Mimo to Kalusowie zaprezentowali się z jak najlepszej strony.

NIEMCY ZREMISOWALI W LONDYNIE w meczu bokserskim z Anglią 8:8. Wynik ten jest dla Niemiec sukcesem, gdyż Anglicy niechętnie rozgrywają mecze z drużynami kontynentu.

SEKCJA NARCIARSKA POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO w Krakowie organizuje od 23 grudnia 1937 r. do 3 stycznia 1938 r. kurs narciarsko-wypoczynkowy w Tatrach. — Kurs znajdzie pomieszczenie we własnym schronisku w Roztoce. Bliższych informacyj udziela Sekretariat codziennie od godziny 17 — 19 w lokalu własnym A. Potockiego 4.

BOKSERZY KRAKOWSKIEJ WISŁY walczą dziś o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie z Wartą pozn. w Poznaniu.

Radio

„CZY WIECIE, JAK MIESZKAJĄ W KRAKOWIE BEZDOMNI?“ — opowiedzą przed mikrofonem krakowskiej rozgłośni dr Jan Reguła z mgr. J. Szymańskim we wtorek, dnia 21 grudnia b. r. o godzinie 15.05. Sprawozdawcy zwiedzili w ostatnich dniach prawie wszystkie krakowskie schroniska i domy noclegowe, przejrzeli się z bliska nędzarzom i wykolejeńcom, wiodącym w przytułkach beznadziejne życie. Nikłe światło, słabo rozpraszające mroki przepełnionych ludźmi izb, ciężka atmosfera nasycona parą, wyziewami, wonią środków odkażających opisana w rozmowie, zwróci uwagę radiosłuchaczy na te środowiska, nieznane ogółowi, a jednak skupiające w swych murach kilka tysięcy ludzi dorosłych i dzieci co noc.

Programy stacyj radjowych:

PONIEDZIAŁEK 20 GRUDNIA 1937.

Warszawa i program ogólnopolski: — Godz. 6.15 Pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; — 7.15 Muzyka z płyt; — 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja świąteczna dla szkół; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Z pieśnią po kraju; 16.15 Muzyka salonowa; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Gigantyczny teleskop — odczyt; 17.15 Koncert chóru bułgarskiego; 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe; — 18.10 Muzyka z płyt; 18.30 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 „Dyskutujmy“; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Wiedeń dawniej i dziś“; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.40 Nowości literackie; 22.00 Arcydzieła muzyki symfonicznej; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne.

Kraków, godz. 13.45 Koncert muzyki operowej; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.00 Audycja dla dzieci: „Jak św. Franciszek odprawił Pasterkę w lesie wśród zwierząt“; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.40 „Medycyna metali — metaloznawstwo“ — odczyt; 18.55 Odczytanie programu na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna.

Lwów, godz. 13.45 Muzyka obiadowa z płyt; 14.25 Koncert popularny; 14.55 Giełda lwowska; 15.00 „Trochę pieśni trochę słowa; 15.20 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.10 „Wywożenie i układanie obornika w zimie“ pogadanka; 18.20 Muzyka lekka; 18.35 Minuty literackie; 18.50 Wiadomości sportowe lokalne; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Katowice, godz. 13.00 Audycja dla szkół; 13.20 Koncert życzeń; 13.35 Muzyka z płyt; 14.00 „Wigilia i Boże Narodzenie w życiu rodzinnym“ — pogadanka; 14.10 Muzyka z płyt; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Wiadomości giełdowe; 14.35 Muzyka z płyt; 18.10 Wiadomości sportowe; 18.15 Recital fortepianowy; 18.40 Lekcja języka polskiego; 18.55 Program na jutro; 23.00 Muzyka taneczna.

Programy zagraniczne: Godz. 19.20 Droitwich Utwory Coastesa; 20.00 Deutschlandsender Koncert Filharmonii Berlińskiej; 21.00 Mediolan Koncert wokalno-instrumentalny; 21.30 Lille Koncert symfoniczny; 21.30 Lyon „Wolny strzelec“ opera; 21.30 Radio Paris „Gwendoline“ — opera.

—o—

Ile wniesie podwyżka stawek podatku obrotowego

W związku ze zniesieniem od roku 1939 świadectw przemysłowych i zastąpieniem ich przez karty rejestracyjne, niektóre stawki podatku obrotowego będą podwyższone o 1/10 procent. Tak więc przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzące księgi, a wykazujące obrót roczny powyżej 50 tysięcy zł., płacić będą zamiast 1,9 procent całe 2 procent. Przedsiębiorstwa handlowe prowadzące księgi handlowe płacić będą 1,3 procent zamiast 1,2 procent, banki 1,8 proc. zamiast 1,7 proc., przedsiębiorstwa ekspedycyjne 2,6 proc. zamiast 2,5 proc. Mimo tej zwyżki, przedsiębiorstwa będą płacić więcej aniżeli wynosił koszt świadectwa przemysłowego włączonego obecnie do podatku obrotowego dopiero przy obrotach ponad 4 miliony zł rocznie.

Bez zmiany pozostają stawki dla przedsiębiorstw handlowych, nie prowadzących ksiąg handlowych, 1,7 proc. płacić będą przedsiębiorstwa przemysłowe przy obrocie przekraczającym 50.000 zł, przedsiębiorstwa komisowe 6 proc., hotele, pensjonaty i restauracje 3 proc. Wielkie ulgi są przewidziane dla przedsiębiorstw handlu zbożem. Będą one płacić tylko 1 proc., obrót jednak muszą udowodnić książkami. Ulgowa stawka dla młynów od obrotu mąką i otrębami wynosić będzie 1,5 procent.

—o—

Zw. Izb Rzemieślniczych przeciw nowym rozporządzeniom Min. Przem. i Handlu

Rozporządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej rozszerzone zostały dotychczasowe przepisy, określające istotne cechy przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej tak dalece, że wyłączone zostały spod przepisów prawa przemysłowego niemal całkowicie drobne warsztaty rzemieślnicze, położone w gminach wiejskich.

Sprawie tej poświęcił Związek Izb Rzemieślniczych ostatnio posiedzenie, przy czym stwierdził, **że rozporządzenie to wprowadza bardzo niekorzystny stan dla rzemiosła,** zwłaszcza, że do gmin wiejskich zaliczone zostały miasteczka do 3 tys. mieszkańców. Nie mówiąc już o tym, **że niemal całkowita wolność procedurowa w gminach wiejskich cofa rzemiosło do stanu prawnego sprzed kilkuset lat,** Związek Izb jest zdania, że wspomniana wyżej sytuacja prawna wywołać musi zamiast stworzenia warunków pożądanego przechodzenia części nadmiaru ludności wiejskiej do rzemiosła miejskiego, umiejscowienie tego nadmiaru na terenie wsi, a nawet **zachęci rzemieślników, którzy nie posiadają dostatecznego dowodu uzdolnienia, do przenoszenia się na teren gmin wiejskich, gdzie uznani będą za wykonujących przemysł domowy.**

Omawiane rozporządzenie pogorszy również **warunki pracy, gdyż pracodawcy z reguły będą starali się przyjmować pracowników do spólnoty domowej.** Podważony w ten sposób stan prawny rzemiosła musiał wywołać poruszenie w rzemiośle zorganizowanym, które woła na alarm.

Milion wynalazców w Stanach Zjedn.

Urząd patentowy Stanów Zjednoczonych, założony przed przeszło stu laty, bo 4 lipca 1836 roku, **jest największą tego rodzaju instytucją na świecie.** Wydał on dotychczas 2.100.308 patentów, przy czym liczba patentów wydanych w ciągu ubiegłego roku wynosiła 39.795. Urzędnicy „U. S. patent office“ sądzą, że w Stanach Zjednoczonych jest około miliona ludzi, którzy w życiu swym dokonali jakiegoś wynalazku. Wiele wynalazków dokonali ludzie, zajmujący wybitne stanowiska, urzędowe i społeczne. **Córka prezydenta, pani Dall uzyskała w roku zeszłym patent na „mówiącą lalkę“,** minister spraw wewnętrznych Ickes otrzymał patent na nowy gatunek dalii, a w dawnych czasach założyciel fortuny Astorów, John Jacob, **opatentował maszynkę do czyszczenia ulic.** Abraham Lincoln opatentował łódź ratunkową. **Edison opatentował 1.101 wynalazków.** Jednym z ostatnich wynalazków, jest samochód-sikawka, która wyrzuca silny prąd wody, rozpraszający tłumy. Wynalazcą tego przyrządu jest Włoch Victorino Tunia z Brocklynu. Również w Brooklynie mieszka niejaki pan Gussowski, który opatentował **koszulę nocną, przemieniającą się za jednym ruchem ręki w pyjamę.**

Kielce

POSTRZELENIE SĄSIADA W STANIE PIJANYM. W dniu 13 bm. Lorek Jan, będąc w stanie pijanym, wywołał w mieszkaniu własnym awanturę oraz niszczył sprzęty domowe. W czasie tym wszedł do mieszkania sąsiad Piętka, celem uspokojenia awanturnika. Na widok Piętki — Lorek chwycił broń myśliwską i strzelił do przybysza — trafiając go w brzuch. Piętka został ciężko poraniony. Lorka aresztowano.

NIEBEZPIECZNA JAZDA SAMOCHODEM. W Przedborzu powiatu koneckiego w dniu 15 bm. autobus prowadzony przez szofera Piechotę, skręcił nagle w bok łamiąc barierę na moście rzeki Pilicy i wpadł do rzeki, wywracając się do góry kołami. — W samochodzie prócz szofera, który doznał lekkiego uszkodzenia ciała, był jeszcze konduktor J. Brygad, który z katastrofy wyszedł bez szwanku. Od samochodu urwało się koło, które pozostało na moście.

GROŹNY POŻAR. Dnia 13 grudnia b. r. w zabudowaniach majątku Marchocice, powiatu miechowskiego, wybuchł pożar, który zniszczył stodołę ze zbiorami, szopę i trzy stogi słomy, wartości ogólnej 55.000 zł. na szkodę Grabkowskiego Bronisława. — Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Kronika krakowska

GRUDZIEŃ.

19. Niedziela. Św. Grzegorza. Wschód słońca 7:42, zachód 15:24. Długość dnia 7 godz. 42 min.

—o—O—o—

PODOFICEROWIE REZERWY ORGANIZUJĄ SIĘ. Komitet Organizacyjny Podoficerów w stanie spoczynku w Krakowie — zwraca się do podoficerów rez., zamieszkałych na terenie Okręgu Korpusu Nr. V. o podanie Komitetowi swoich dokładnych adresów, celem nawiązania z nimi bezpośredniego kontaktu. Pisma kierować należy pod adresem: Komitet Organizacyjny Podoficerów w stanie spoczynku Kraków, ul. Batorego L. 5. parter „Samopomoc". Osobiste zgłoszenia przyjmuje się w tymże lokalu codziennie od godz. 10—13 i 17—18.

NOWY KANDYDAT NA ADWOKATA. Zwolniony niedawno z sądownictwa asesor Iskrzycki przenosi się do adwokatury. Sprawa zwolnienia asesora Iskrzyckiego była swego czasu b. głośna.

EPIDEMIA MUMPSA. W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu m. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica 4, płonica 14, dur brzuszny 1, krztusiec 4, róża 4, odra 8, nagminne zapalenie przyusznicy (mumps) 17. Ilość zachorowań na mumps jest wyjątkowo duża, od dawna w Krakowa nie zaobserwowana.

ODROCZONY PROCES O DZIERŻAWĘ RESTAURACJI KOLEJOWEJ. Wczoraj miał się odbyć proces b. referendarza wydziału taryfowo-handlowego mgr. Zguta, restauratora Kumali i handlowca L. Sroki oskarżonych o to, że krętymi drogami zabiegali o dzierżawę restauracji kolejowej w Krakowie. Dzierżawę tę chciał otrzymać Kumala przy pomocy Zguta, goszcząc go często w swym lokalu. Podobne zabiegi czynił Sroka. Ostatecznie dzierżawę otrzymał kto inny. Wczorajsza rozprawa sądowa nie doszła do skutku z powodu niestawienia się osk. Zguta.

—◆—

Zawiadomienia

SEKCJA SZPITALNA PRZY KAT. STOW. KOBIET w Krakowie, urządza „Gwiazdkę" dla chorych w szpitalu św. Łazarza i w Miejskim Domu dla kalek i starców t. zw. w Ogrodzie Angielskim. Przygotować trzeba około 1.100 paczek. Sekcja szpitalna nie rozporządza żadnymi funduszami więc apeluje do ofiarności publicznej i prosi o datki pod adresem Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Krakowie, ul. Krupnicza 9, dla Sekcji szpitalnej.

—O—

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE:

TEATR M.: Niedziela 19. XII. popoł. „Warszawianka" — „Sędziowie"; wiecz. „Kajus Cezar Kaligula".

TEATR M.: Poniedziałek 20. XII. wiecz. przedstawienia nie będzie.

ADRIA: „Brutal" (Victor Mc. Laglen) i „Brzdąc" (L. Baroux i 12 mies. Filipek).

APOLLO: Statek niewolników.

BAGATELA: „Barkarola" (Lida Baarova Gustaw Frölich"). Na scenie rewia „Bądź wesół codzień".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od soboty 18 do poniedziałku 20 bm. włącznie „Pan z milionami" — Gary Cooper.

KINO MUZEUM: w sobotę i w niedzielę „Sprzedawca traktorów" (Joe Brown). Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: „Książątko" Lubieńska, Bodo i Sielański.

STELLA: Jedna z tysiąca (Marta Eggerth).

SZTUKA: Zabronione szczęście.

ŚWIT: „Dama pikowa" Wigo A. Puszkin, muzyka Czajkowskiego.

UCIECHA „Nieusprawiedliwiona godzina" (komedia wiedeńska).

Kraków zyskał nową i jedyną

w Polsce placówkę naukową i leczniczą

Nauka i medycyna krakowska święciła w sobotę uroczystość, która przynosi chlubę podwawelskiemu grodowi. W szpitalu św. Łazarza, przy Oddziele chorób wewnętrznych **prof. dr Oszackiego** otwarty został jedyny w Polsce oddział lecznictwa powietrzem o zmienionym składzie chemicznym, względnie powietrzem zgęszczonym. Na uroczystość przybyli **wojew. Tymiński, gen. Łuczyński, wicewoj. Małaszyński, wiceprez. Klimecki, pos. Jahoda-Żółtowski, nacz. dr Hessek, wielu profesorów U. J. z dziekanem dr Tempką i prof. dr Wachholzem na czele, prezes S. D. K. dr Flach, dyr. Schautzenbach, star. Wolaniecki, dyr. Stryjeński i wielu innych.**

Poświęcenia nowej placówki naukowej i leczniczej dokonał **ks. dr Gołąb, prepozyt parafii św. Mikołaja,** po czym wygłosił krótkie przemówienie życząc nowemu dziełu krakowskiego świata naukowego błogosławieństwa Bożego. Następnie przemawiali dyr. Topolnicki, który niezmordowanie zabiegał o fundusze na otwarcie oddziału, dyr. Majewski, delegat wojew. lwowskiego dr Biłyka, oraz prof. dr Oszacki, inicjator i twórca oddziału.

Po uroczystości poświęcenia goście zwiedzili oddział, w którym przy pomocy odpowiednich urządzeń jak komora wysokiego ciśnienia, izolowane namioty dla chorych i t. d. **leczyć można chorych na astmę, bronchit, zapalenie płuc, anemię, niedomogę serca i inne choroby. Kuracja polega na umożliwieniu choremu oddechania powietrzem o zwiększonej ilości tlenu, względnie powietrzem** pod wyższym ciśnieniem i t. d.

Nowa placówka, jakkolwiek skromna **rozmiarami, będzie miała wielkie znaczenie nie tylko jako lecznica i stacja do badań, ale również jako placówka kształcąca lekarzy i personel pomocniczy** w nowej gałęzi wiedzy lekarskiej.

Fundusze na budowę oddziału otrzymano od premiera gen. Składkowskiego, Tymczasowego Wydziału samorządowego we Lwowie i od szpitala św. Łazarza.

Kronika telegraficzna

Londyn. W pobliżu Chirchester zderzyły się dwa samoloty wojskowe. Dwaj piloci utracili życie.

Dublin. Według półoficjalnych danych, nowy poseł wolnego państwa irlandzkiego obejmie swe stanowisko w Rzymie z dniem 1 lutego.

Rzym. Węgierski minister wojny Roeder, który przybył wczoraj wieczorem z Rzymu do Neapolu, w niedzielę złożył wizytę księciu Piemontu. Do Rzymu powróci w poniedziałek wieczorem.

Beyrouth. B. premier Iraku Noury Pasza Siad przybył do Beyrouthu. Noury Pasza oświadczył, iż podróż jego posiada charakter prywatny, wywołana została sprawami osobistymi. P. premier Iraku zaprzeczył, jakoby miał występować w charakterze mediatora w Palestynie.

Praga. Senat uchwalił wczoraj projekt budżetu na rok 1938 oraz ustawę skarbową.

WANDA: Jego złota rybka, (w rol. gł. Myrna Loy, Joan Harlow — William Powell — Spencer Tracy).

—ooOoo—

TEATR DLA DZIECI „WESOŁA GROMADKA" w Sali Saskiej powtarza po raz ostatni wesołą bajkę p. t. „Przygoda Kiki" w niedzielę 19 b. m. o 16-tej.

Pamiętaj o pomocy zimowej

Co zbudowano

w Krakowie w r. 1937

Grunta poaugustiańskie. — Wzorowa szkoła dla dzieci najbiedniejszych. — „Zamienił stryjek na siekierkę kijek". — Wszystkie przęsła mostu kolejowego przed ul. Grzegórzecką zostaną odsłonięte.

III. Osobną pozycję w tegorocznym dorobku inwestycyjnym miasta stanowią grunta poaugustiańskie w dzielnicy Grzegórzki. Urządzono je, to znaczy pobudowano ulice, zaprowadzono przewody kanałowe gazowe, wodociągowe i elektryczne. Niezabudowane parcele, oczekujące na nabywców, poprzecinane siatką ulic przypominają łudząco przedmieścia Poznania, gdzie na gruntach przeznaczonych na parcele **najpierw urządza się ulice, a później buduje się domy.** Jakżesz inaczej wyglądałoby dzisiaj Osiedle Oficerskie, gdyby miasto postąpiło według owej poznańskiej recepty i zaprowadziło najpierw ulice, gaz, elektryczność, wodę i kanały, a później zezwoliło na budowanie wil. Niestety stało się inaczej dlatego Osiedle Ofic. w jesieni, zimie i na wiosnę tonie w błocie, a w lecie w tumanach kurzu.

Ale wróćmy do gruntów poaugustiańskich, które na razie są najważniejsze z małymi wyjątkami. Właśnie chcę zająć się tymi wyjątkami, do których należą stojąca od laty prywatna willa, wznoszona opodal kamienica i będący na ukończeniu **dwupiętrowy budynek szkolny,** położony w części gruntów przylegających do cmentarza żydowskiego. Szkoła pomyślana jest zupełnie nowocześnie i składa się z dwóch skrzydeł. Jedno zajmują właściwe sale szkolne, wielkie, widne, dobrze wentylowane, przy pomocy najnowszych urządzeń w tej dziedzinie, drugie zaś sale gimnazjalne z szatniami i natryskami, oraz ponad nią **taras do nauki na wolnym powietrzu.** Ta wzorowa szkoła, w której nauka rozpocznie się w r. 1938 służyć będzie na razie dla dziewcząt i chłopców, przy czym władze szkolne postanowiły, **ze nie będzie klas ściśle koedukacyjnych, lecz jedne będą żeńskie, drugie męskie.** Zmieni się to, gdy znajdą się pieniądze na budowę **trzeciego skrzydła.** Wówczas **szkoły żeńska i męska zostaną w zupełności rozdzielone, a wspólnota pozostanie jedynie sala gimnastyczna i klasa na wolnym powietrzu.** Dotychczasowe koszta budowy wzorowej szkoły powszechnej, na gruntach poaugustiańskich, do której uczęszczać będą **najbiedniejsze dzieci publiskich dzielnic robotniczych w liczbie około 500, wyniosły okrągło 400 tys. zł.** Miasto chwali się, że nowa szkoła jest pierwszym, wzniesionym po odzyskaniu niepodległości **budynkiem szkolnym, który powiększył** — zdaniem czynników miejskich — **liczbę szkół krakowskich.** Nie wiem czy jest się czym tak wielce chwalić. Wiadomo, bowiem, że budowa szkoły na gruntach poaugustiańskich nie jest stuprocentowym postępem na tym polu. **Miasto wzniosło wprawdzie nowy budynek szkolny, ale równocześnie sprzedało okazały budynek szkoły przy ul. Loretańskiej, czyli jak mówi popularne przysłowie ludowe: „Zamienił stryjek na siekierkę kijek".**

Skoro poruszyłem sprawę budownictwa szkolnego, dodam że kosztem **200 tys. zł.** miasto odnowiło szkołę na rogu ul. Pierackiego i Loretańskiej i rozbudowało ją przez wzniesienie sali gimnastycznej, kilku klas na I i II piętrze, oraz tarasu do nauki na wolnym powietrzu. Dobudówka stanęła na parceli miejskiej, przylegającej do szkoły od strony ul. Loretańskiej.

Połowa gruntów poaugustiańskich, na których stanęła nowa szkoła, przeznaczona została na zieleńce. Wzbogacą one stan roślinności w mieście. Największy skwer urządzony został wzdłuż ul. Grzegórzeckiej. Zostanie on połączony z plantami Dietlowskimi popod wiaduktem kolejowym rozpiętym nad ul. Grzegórzecką. Do tej pory komunikacja pod wiaduktem odbywała się tylko pod jednym przęsłem. Cztery dalsze były zabite deskami, gdyż ich użytkowaniu przeszkadzał żydowski skład żelaza, który nie wiadomo na jakiej podstawie rozlokował się tuż przy moście. Obecnie skład ten ulega likwidacji, skutkiem tego zniknie zapora uniemożliwiająca komunikację pod dalszymi przęsłami mostu. Odsłonięcie tych przęseł umożliwi połączenie zieleńców gruntów poaugustiańskich z plantami dietlowskimi.

Zieleńce na gruntach poaugustiańskich to jedna z prac, wykonanych w r. 1937 przez ogrodnictwo miejskie, które poza tym doprowadziło do porządku zieleńce pod Wawelem od strony placu Bernardyńskiego, założyło nowe rozległe trawniki po drugiej stronie Wawelu nad Wisłą, wzdłuż ulic Zwierzynieckiej i Powiśle, wykonało skwer przed pałacykiem Wołodkowiczów, przy dworcu gł., doprowadziło do budowy nowych chodników asfaltowych na plantach przed dworcem i t. d. ak.

—ooOoo—

ZAPALNICZKI automatyczne naprawia SPECJALISTA we firmie Eugeniusz Myszkowski, Kraków, Dietlowska 46.

F. LUBAŃSKI
KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 2
TEL. 156-60. — ROK ZAŁ. 1881.
Poleca **RĘKAWICZKI** w najnowszych modelach nappa zamszowe, reniferowe peccari, oraz niciane i jedwabne.
Własna pracownia
Pranie i naprawa rękawiczek.

Linoleum Dywany
Ceraty — Chodniki — Firanki Wycieraczki — Watalina — Podszewki — Koce
Góralik, Rynek 20
Pończochy — Skarpetki — Parasole — Szelki — Gumy Wstążki — Frendzle — Koloratki — przybory do szycia i haftu — tanio.

Zachowasz modną linię, jedząc wędliny z firmy:
Andrzej Różycki
Kraków
Sławkowska 22, Lubicz 1.

SUCHARKI
Biszkopty, Herbatniki poleca Pracownia Cukiernicza — Kraków, Szczepańska 5 (w sieni)

Różańce, koronki
poleca: WYTWÓRNIA — Radom, Sienna 6, m. 11

Na Święta!
HELENA NABOŻNA
Kraków, Karmelicka 17
Tel. 184.73
poleca: specjalną mąkę — rodzynki — migdały — orzechy — miód podolski na pierniki — i inne artykuły świąteczne w pierwszorzędnym gatunku. — Ceny niskie.

Farby i Lakiery
Szczotki, Artykuły toaletowe i gospodarcze poleca najtaniej
TADEUSZ KOPROWSKI
Kraków, św. Tomasza L. 25.

ZDROWIE TO SKARB
UŻYWAJ ZATYM
ZIOŁA DRA BREYERA
KTÓRE STOSUJE SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBACH:

	Cena:
Nr 1 w kaszlu, astmie, rozedmie płuc . . .	2.50
Nr 2 w reumatyźmie, artretyźmie, złej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3.—
Nr 3 w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	2.50
Nr 4 w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu . . .	3.60
Nr 6 w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu .	4.20
Nr 7 w chorobach nerkowych i pęcherzowych .	3.—
Nr 9 przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA“ KRAKÓW Podgórze, skr. Nr 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę.

Świece kościelne gładkie i ozdobne poleca fabryka
FELIKSA MIKESKI
Kraków, ul. Sławkowska 19. — Tel. 159-42,
Rok założenia 1866.

Kostiumy narciarskie, wiatrówki
w firmie
I. SOBOLEWSKI
Kraków, Grodzka 3

BIELIZNĘ MĘSKĄ
KAPELUSZE
KRAWATY
ARTYKUŁY DZIANE
POLECA
Magazyn nowości
A. Skórczewski i Polakiewicz
Kraków, ulica Floriańska 13
Telefon Nr 146-50

Cukiernia Pieczarka
Kraków, Poselska L. 15
poleca na Święta pieczywo świąteczne. Sprzedaje gotowy mak tarty oraz przyjmuje do tarcia.

Chrześcijańska wytwórnia pasów brzusznych i przepuklinowych
poleca:
swoje wyroby, wykonywane na miarę według recepty W.P. Lekarzy. Na składzie posiadamy artykuły gumowe, opatrunkowe oraz pończochy gumowe. — Adres:
„MEDICUM“
Kraków, pl. Mariacki 3

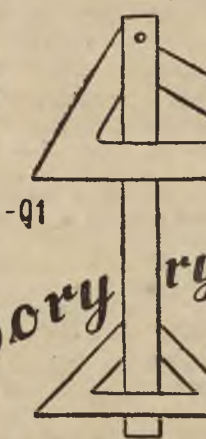
WYTWÓRNIA MIODU „KOŚCIUSZKO“
Rynek podgórski L. 3.
Telefon 120-73.
Sprzedaż detaliczna; Brodzińskiego 4. — Zwierzyniecka 17. Poleca na Święta znakomite staropolskie miody, wina i soki owocowe. Ceny najniższe. —

RYTOWNIK
Józef Marczyk
Kraków, św. Tomasza 24
Telefon 113-84.
Pieczęcie gumowe i metalowe. Odznaki i nagrody sportowe. — **Tablice** emaliowane i rytowane. **Gwoździe** do sztandarów. Monogramy i grawury.

Dywany
dla kościołów, fabryczne i ręczne, kilimy, chodniki itp. poleca wytwórnia
„Kobierzec“
L. Brozdowski, Kraków, Szewska 22.

Wielki wybór swetrów i koszul
męskich i damskich, reform wełnianych, ciepła bielizna po cenach fabrycznych poleca:
CANADA
Kraków, Plac Szczepański 9 obok Banku Rolnego
Józef Cepura

Trójkąty linje



TEL. 125-01

Przybory rysownicze

Z. ZIEMBICKI
Kraków, Pl. Marjacki 2

Na Święta
poleca: serniki makowce, babki, torty, przekładańce pierwszorzędnej jakości po cenach niskich
Cukiernia Ziemiańska
KAZIMIERZA GŁOWIAKA
Kraków, Mikołajska 5.

KAPELUSZE MĘSKIE
i dla Przewielebnego Duchowieństwa
poleca
Jan KURZYDŁO
Kraków, św. Jana 12
Telefon 175-12
Czapki cywilne, szkolne, mundurowe sprzedaje, wykonuje z własnych lub dostarczonych materiałów. Odnawia i przerabia kapelusze damskie i męskie według najświeższych modeli.

PODARKI
torebki damskie, portfele teki, manicure i albumy
STANISŁAW RĄB
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 4.

SKUTECZNYM jest dziś jedynie **psychologiczne podejście do wiernych.** Różne możliwości stosowania psychologii rozbiera książka ks. Dra W. F. Potempy, b. prof. Włocławskiego Sem. Duch., p. t.: **„Więcej psychologii w duszpasterstwie!** czyli **Teologia pasterska w świetle psychologii“** Dzieło to zawiera 467 stron i kosztuje u autora z przesyłką: 6·50 zł. — Adres: Ks. Dr W. F. Potempa, Grabienice, powiat Konin, poczta Rzgów. — Konto P. K. O. 202.469.

Drogeria
J. WILKOSZ
Kraków, Karmelicka 14
poleca na **Święta** najtaniej wody kolońskie na wagę i wszelkie artykuły toaletowe. —

ŻARÓWKI SPALONE wymieniam na nowe, dopłata 55 gr „ŻAR“, Kraków, Mikołajska 32/9 — codziennie przed południem.

MATERACE włosienne, tapczany, otomany, łóżka polowe, story do okien poleca zakład tapicerski
Piechowicz
Kraków, św. Krzyża 12
telefon 161-41

FIGURY do Polskiej SZOPKI BOŻEGO NARODZENIA wys. 45 cm i 80 cm oraz inne figury św. dla Kościołów i Kaplic poleca z własnej pracowni w pięknym i artystycz. wykonaniu
JULIAN KURKIEWICZ
Kraków,
Plac Mariacki L. 5.
Katalogi gratis.

OPRAWA OBRAZÓW, karnisze stylowe najtaniej poleca Nucieński, Kraków, Stary Kleparz 13

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Szewska 1, prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane, wpisy codziennie.

ORZECHY włoskie złotych 10·—. Łuszczone zł 21·50. — Miód pszczelny zł 13·—. Kuracyjny gwarantowany zł 15·50. — Jabłka renety zł 6·50, pięcio kilowe, opłacono. — Sady Książęce, Zaleszczyki.

H. PAPIERNIK
KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA L. 11
Duży wybór pończoch i wszelkich drobiazgów do szycia i haftu.

WITRAŻE I OSZKLENIA ARTYSTYCZNE
od najskromniejszych do najbogatszych wykonuje od 1902 r.
Krakowski Zakład Witrażów
S. G. ŻELEŃSKI KRAKÓW, al. Krasińskiego 23.
Telefon 106-16. — P. K. O. 405-506.
Jakość najwyższa. **Ceny niskie.**
Projekty i oferty gratis. 15 złotych medali.

BEZBOLESNE zabiegi dentystyczne dogodne warunki zapłaty; Kornik Kraków, Floriańska 29.

OKAZYJNIE do sprzedania lampa kwarcowa na prąd stały marki „Hanau“ Wiadomość: Kraków, plac Mariacki 3 f-a „Medicum“

PRAWDZIWE SOKI pierwszej jakości poleca na Święta po najniższych cenach wytwórnia soków **Malinis Kraków, Tomasza 16**

KOSZYCZKI dla pieskków, nowości galanterii koszykarskiej, poleca „Markiza“ Dunajewskiego 7.

Czytajcie „Głos Narodu“

Ogłaszajcie się w dzienniku katolickim „Głos Narodu“

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł. Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 11 do 11.30.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodarczym	50 gr
Komunikaty „ „ „	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.